

Delegacja ZSRR na Śląsku

13 bm. delegacja Rady Najwyższej ZSRR, po przewodnictwem członka Biura Politycznego KC KPZR — Giennadija Woronowa przybyła do Katowic. Delegacja złożyła wiązanki kwiatów pod Pomnikiem Czynu Rewolucyjnego w Sosnowcu i pomnikiem Powstańców Śląskich w Katowicach. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

NIEDZIELA

POZNAN
14/15 V 1972
Wydanie A

Rok XXVIII
Nr 114 (8776)
Cena 50 gr

Odznaczenia i wyróżnienia dla poznańskiego aktywu RSW „Prasa”

Otwarcie wystawy fotoreporterskiej

W tegorocznych Dniach Oświaty, Książki i Prasy, 25-lecie obchodzi Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa”. Wczoraj z tej okazji odbyła się akademie dla środowiska poznańskiego.

Przybyli na nią m. in. wiceprezes RSW „Prasa” w Warszawie — Edmund Król, kierownik Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR — Marian Jakubowicz oraz przedstawiciele władz Grunwaldu. Obecny był także wicedyrektor Wydawnictwa Leipziger Volkszeitung Verlag w Lipsku — Erich Winkler.

25-lecie działalności RSW „Prasa”, ze szczególnym uwzględnieniem rozwoju Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego, przedstawił jego dyrektor — Zygmunta Wolniewicz. Obecnie poznańskie wydawnictwo wydaje 9 tytułów prasowych, w tym także „Głos Wielkopolski”. Z każdym rokiem zwiększają się nakłady wielkopolskiej prasy,

mimo to nie zaspokajają one potrzeb czytelników naszego regionu. Dalszy wzrost nakładów następować będzie sukcesywnie i za 8 lat dzienny nakład ma wynosić 1 mln egzemplarzy.

Dyrektor Z. Wolniewicz nadmieniał również o konieczności stworzenia w Poznaniu nowej bazy poligraficznej, od której uzależnione jest m. in. sprawne dostarczanie czytelnikom aktualnej informacji prasowej. Na zakończenie Dyrektor mówił o dużym zaangażowaniu i ofiarności wielu pracowników, z których sporo pełni odpowiedzialne funkcje od 25 lat. Rada Państwa, z okazji jubileuszu RSW „Prasa”, przyznała niektórym pracownikom odznaczenia państwowe.

Dokończenie na str. 2

Dzisiaj kiermasz Domu Książki i „Głosu”

Z okazji tegorocznych Dni Oświaty, Książki i Prasy odbywa się dzisiaj w Poznaniu drugi, kolejny kiermasz książki. Jego organizatorami są: „Dom Książki” i redakcja „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”. Na 45 stoiskach ustawionych w obrębie ulic: Stalingradzkiej, Czerwonej Armii i Fredry poznańscy księgarze zaprezentują wiele nowości wydawniczych oraz piękne reprodukcje malarskie i płyty.

Podczas kiermaszu, który trwać będzie od godz. 10 do 18 rozpocznie się sprzedaż losów Wielkiej Loterii Samochodowej. Polski Monopol Loteryjny przewidział 20 000 atrakcyjnych nagród, m. in. samochody, telewizory, adaptory, 10 000 książek itp., wszystko o wartości ponad 400 mln zł.

Tradycyjnym zwyczajem na kiermaszu pisarze dedykować będą swoje książki. Majowa impreza uprzejmie występy artystyczne, które odbywać się będą na dziedzińcu Pałacu Kultury.

W przypadku deszczu kiermasz przeniesiony będzie do księgarń, znajdujących się przy ulicach: Czerwonej Armii, Ratajczaka, 27 Grudnia, al. Marcinkowskiego, Paderewskiego i do Antykwariatu na Starym Rynku. (a)

Dokończenie na str. 8

Ataki na An Loc

W Wietnamie Południowym trwa ofensywa sił wyzwoleniczych. W sobotę — już trzeci dzień z rzędu — napływały doniesienia o zwycięstwach nad miasto An Loc, w którym od 39 dni bronią się jednostki reżimowe. W sobotę oddziały wyzwolenicze przy wsparciu czołgów dokonały kolejnego wypadu na pozycje nieprzyjacielskie w mieście.

Zakaz dla NPD

Władze wojskowe trzech państw zachodnich w Berlinie Zachodnim zabroniły odbycia tam zgromadzenia neonazistowskiej NPD, które miało odbyć się w sobotę i w niedzielę.

Już 6 lotniskowców

Dowództwo VII floty USA poinformowało w sobotę, że na Morze Południowo-Chińskie wypłynął lot-

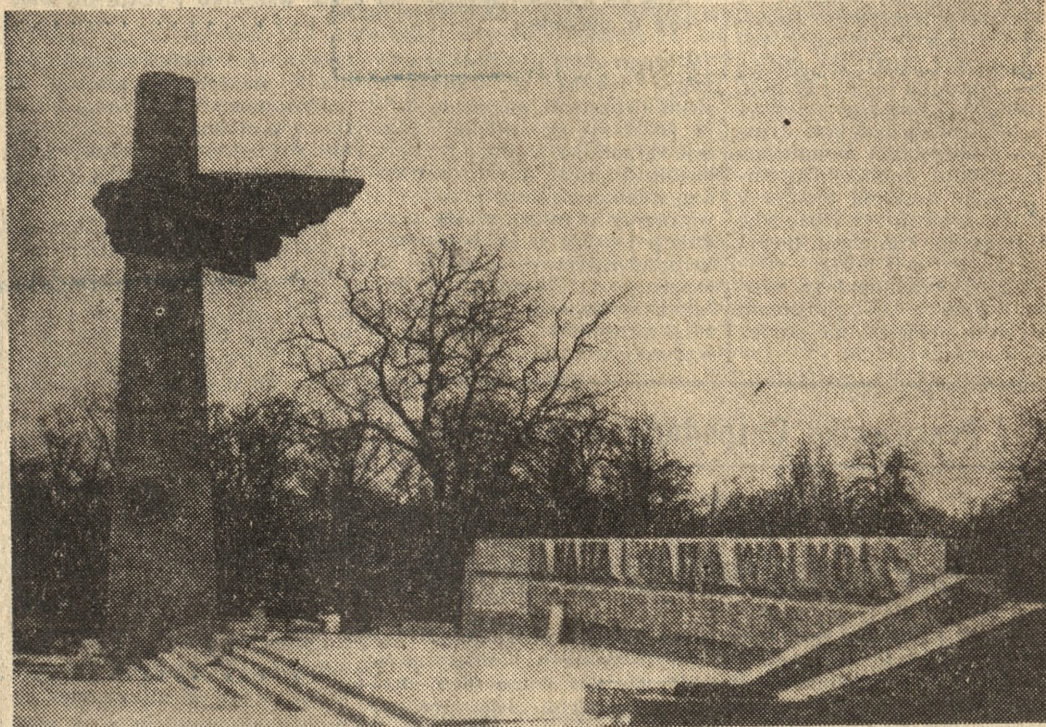
niskowiec „Okinawa”, na pokładzie którego stacjonują głównie śmigłowce. W ten sposób u wybrzeży Wietnamu działa obecnie 6 lotniskowców. Pięć pozostałych to „Hancock”, „Midway”, „Con-

PAP-RADIO-INF-WY-TELEFONEM
RADIO-INF-WY-TELEFONEM-PAP
INF-WY-TELEFONEM-RADIO
TELEFONEM-RADIO-INF-WY-
PAP-RADIO-INF-WY-TELEFONEM-PAP

stellation”, „Kitty Hawk” i „Coral Sea”.

Posiedzenie komitetu

13 bm. odbyło się w Warszawie posiedzenie Polskiego Społecznego Komitetu Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Było to już trzecie plenarne posiedzenie komitetu, który — przypomnijmy — powołany został 22 września 1971 r. w Warszawie.



Dzisiaj odsłonięcie Pomnika

Żołnierza Polskiego i Niemieckiego Antyfaszysty

Delegacja Wielkopolski w drodze do Berlina

Dzisiaj w nocy wyjechała z Poznania 500-osobowa delegacja, która reprezentować będzie Wielkopolskę w uroczystościach związanych z odsłonięciem Pomnika Żołnierza Polskiego i Niemieckiego Antyfaszysty w Berlinie. Uczestniczyć ona będzie w wielkiej manifestacji na rzecz pokoju.

Odsłonięcie pomnika nastąpi w 27 rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem, jako wyraz pamięci dla bohaterów — antyfaszystów polskich i niemieckich,

którzy podczas II wojny światowej oddali swoje życie w walce z hitleryzmem. Pomnik wzniesiony został wspólnym wysiłkiem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Dzisiaj w Lesznie

Wielki festyn

na 25-lecie RSW „Prasa”

Leszno jest dzisiaj miejscem licznych imprez przygotowanych w ramach wielkiego festynu na 25-lecie Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa”, a w szczególności Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego.

Od rana do wieczora trwać będą w wielu miejscach Leszna (np. Park 1000-lecia, lotnisko Strzyżewice, stadion im. A. Smoczyka) imprezy artystyczne, rozrywkowe, sportowe, gry i zabawy, w których z pewnością dla każdego znajdzie się coś interesującego.

Specjalnie wydana na ten dzień jednodniówka pt. „Ziemia Leszczyńska” informująca o sprawach powiatu leszczyńskiego będzie dzisiaj kolportowana przez harcerzy. (ms)

Tygrysy ludojady

Mieszkańcy indonezyjskiej wioski Tandjung Badang żyją w atmosferze ciągłego strachu. Wałęsają się w pobliżu tygrysy napadające bowiem na ludzi. Ostatnio jeden z nich zabił czworo ludzi. Bestię zdołano zastrzelić.

Gość z Finlandii

Przebywający w Polsce — na zaproszenie OK FJN dr Ele Alenius — przewodniczący Demokratyczne go Związku Narodu Fińskiego — przybył wczoraj do Lublina. Gościowi towarzyszył sekretarz OK FJN — Witold Jaroński.

Tajna radiostacja

Radio „Wolna Szkocja”, tajna stacja nadawcza działająca na znak protestu przeciwko odmowie udzielenia przez BBC Szkockiej Partii Narodowej odpowiedniej ilości czasu w programie, odeszła się ostatnio na fale eteru w charakterze rozgłośni pirackiej.

tych, którzy podczas II wojny światowej oddali swoje życie w walce z hitleryzmem. Pomnik wzniesiony został wspólnym wysiłkiem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

W skład wielkopolskiej delegacji wchodzi członkowie Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, ludzie, którzy w czasie II wojny światowej brali czynny udział w wal-

ce z faszyzmem. Do Berlina wyjechali, m. in. byli uczestnicy ruchu oporu, partyzanci, żołnierze I i II Armii Wojska Polskiego, więźniowie obozów koncentracyjnych, Kościuszkowcy, Cytadelowcy, uczestnicy szturmów na Berlin oraz powstańcy wielkopolski i śląscy. Wielkopolską reprezentują także przodujący robotnicy, zasłużeni działacze społeczni i kulturalni oraz aktywiści ZMS i ZMW.

Delegacja odjechała do Berlina autokarami ozdobionymi transparentami oraz flagami polskimi i NRD-owskimi.

Dokończenie na str. 2

Oświadczenie Prezydium OKP

W związku z trwającymi masowymi nalotami lotnictwa USA na miasta DRW i zaminowaniem portów — Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju przyjęło oświadczenie, w którym w imieniu społeczeństwa naszego kraju — głęboko poruszonego ostatnimi szczególnie brutalnymi i niebezpiecznymi aktami agresji — zdecydowanie protestuje i potępia nasilenie działań wojennych przez USA w Indochinach.

Oświadczenie podkreśla, że społeczeństwo polskie, zawsze solidarne z bohaterskim narodem wietnamskim i popierające jego słuszną i sprawiedliwą walkę, nie może pozostać obojętne wobec rozszerzania wojny. W pełni solidaryzuje się z potężnymi manifestacjami protestu na świecie i w samych Stanach Zjednoczonych przeciw brutalnym posunięciom USA.

Rozwój ostatnich wydarzeń w Wietnamie — czytamy m.in. w oświadczeniu — wykazuje jeszcze raz z całą oczywistością, że problem wietnamski musi znaleźć polityczne rozwiązanie, że podstawowym warunkiem zakończenia wojny w Indochinach jest uznanie prawa narodu wietnamskiego i innych narodów Półwyspu do decydowania o własnym losie, bez żadnej ingerencji z zewnątrz.

Opowiadamy się za kontynuowaniem rokowań w Paryżu. Łączymy się z całą światową opinią publiczną w żądaniu powrotu delegacji amerykańskiej do tych rokowań oraz bezwzględnego odwołania nowych agresywnych posunięć.

Przesyłamy narodowi wietnamskiemu wyrazy braterskiej solidarności i poparcia, w głębokim przekonaniu o jego ostatecznym zwycięstwie.

Zespołowi Rozgłośni Poznańskiej

Polskiego Radia

z okazji 45-lecia działalności na falach eteru

serdeczne gratulacje i przyjacielskie życzenia dalszych sukcesów w pracy i w życiu osobistym

składa

zespół „Głosu Wielkopolskiego”

XXV WP

Nadal pasywna jazda Polaków

Moravec zwycięzcą VIII etapu

VIII etap XXV Wyścigu Pokoju „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava”, miał niezwykle interesujący przebieg. Przez cały czas toczyła się zacięta walka o zwycięstwo, ale Polacy nie brali w niej udziału, ograniczając swoją rolę do jazdy w zasadniczym pelotonie. W Hradec Kralovie, gdzie kończył się VIII etap, najlepszym był reprezentant Czechosłowacji Moravec.

Na wczorajszym etapie nastąpił rzadko oglądany w wieloletnich wyścigach atak. Już na pierwszym kilometrze od startu, wyskoczył do przodu zawodnik marokański Belcadi. Większość zawodników zlekceważyła tę ucieczkę, ale za kolarzem z Maroka pospieszyło jeszcze pięciu odważnych. Byli to Moravec i Hrazdira z Czechosłowacji, Gorelow i Gusiatińnikow ze Związku Radzieckiego oraz kolarz NRD Kuehn. Ta szóstka w krótkim czasie uzyskała dość sporą przewagę, której, jak się potem okazało, nie oddała już do mety.

Największe zasługi w powodzeniu tej ucieczki mają kolarze ZSRR i CSRR, którzy bardzo mocno naciskali na pedały, dając długie zmiany, podczas gdy ich koledzy w pelotonie opóźniali się. Polacy jak już wspominaliśmy na początku, jechali spokojnie w pelotonie i dopiero na ostatnich kilometrach zaczęli przysuwać się nieco do przodu, ale bez większych rezultatów.

Na wczorajszym etapie były dwa lotne finisze, na których walkę o sekundowe bonifikaty rozstrzygnęła między sobą szóstka. Na pierwszym najwyższym był Gorelow przed Moravcem i Kuehnem, zaś na drugim kolejność była następująca: Moravec, Kuehn, Gorelow.

Na stadionie w Hradec Kralovie najlepszym kolarzem okazał się Moravec, który jako pierwszy minął linie mety, a za nim kolejno: Gusiatińnikow, Kuehn, Belcadi, Hrazdira i Gorelow. Peloton przyjechał około trzech minut za zwycięzcą. (s)

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA VIII ETAPU

- | | |
|-------------------------|-----------|
| 1. Moravec (CSRR) | — 3:22.55 |
| 2. Gusiatińnikow (ZSRR) | — 3:23.25 |
| 3. Kuehn (NRD) | — 3:23.40 |
| 4. Belcadi (Maroko) | — 3:23.55 |
| 5. Hrazdira (CSRR) | — 3:23.55 |

Dzisiaj odświeżenie pomnika

Dokończenie ze str. 1

Podczas swego pobytu w Berlinie delegacja wielkopolska złoży także wieńce pod nowo powstałym Pomnikiem, Pomnikiem Żołnierzy Radzieckich oraz na mogiłach żołnierzy polskich.

Uroczystości w Berlinie, które odbędą się w obecności prezesów Rad Ministrów PRL i NRD, rozpoczną się o godz. 11. Udział w tej wielkiej manifestacji pokojowej wezmą także kompanie honorowe Ludowego Wojska Polskiego i Armii Ludowej NRD. Po odświeżeniu Pomnika — u jego stóp — zapalony zostanie wieczny znicz. Patronat nad tym symbolem pamięci dla bohaterów — polskich i niemieckich antyfaszystów przejął pionierzy NRD. Program przewiduje również defiladę kompanii honorowej LWP i AL NRD.

Delegacja wielkopolska wróci do Poznania w godzinach nocnych z niedzieli na poniedziałek. (an)

Wielkopolski przemysł po 4 miesiącach

• Dalszy wzrost produkcji globalnej • Niedobory w 97 zakładach

Globalna produkcja przemysłowa w Wielkopolsce w kwietniu, w dalszym ciągu rosła szybciej (11,9 procent) niż średnio w kraju (8,5 procent). Plan sprzedaży wyrobów własnej produkcji i usług został wykonany w 101,3 procentach. Relacje między tempem wzrostu produkcji, zatrudnienia, płac i wydajności pracy nie odbiegają wiele od norm uznawanych za niedopuszczalne. Na pozór wszystko wydaje się więc być w porządku.

W ciągu ubiegłego miesiąca wystąpił jednak w wielkopolskim przemyśle zjawiska, które zmuszają do refleksji. Małe dynamika stopnia przekraczania planów. W styczniu załogi wielkopolskiego przemysłu wykonały plan sprzedaży produkcji i usług w 102,9 procentach, w lutym — w 105,6, w marcu w 111 (koniec kwartału), a w kwietniu — tylko w 101,3 procentach. Tymczasem warunki klimatyczne, zaopa-

trzeniowe i motywacyjne (akcja 20 miliardów) sugerują, że ponadplanowa produkcja kwietnia, powinna być przynajmniej równa ponadplanowej produkcji marca. Jest jednak odwrotnie.

Kurczy się też z miesiąca na miesiąc tempo przyrostu produkcji. W styczniu produkcja była o 15,7 procent większa niż przed rokiem. W lutym o 17,9. W marcu — o 17,4. W kwietniu — już tylko o 11,9 procent. Budzi to uzasadniony niepokój.

Wzrasta też liczba przedsiębiorstw, które w poszczególnych miesiącach nie wykonały swych zadań. W styczniu było takich przedsiębiorstw 38, w lutym — 69, w marcu — 44, a w kwietniu — 97.

Sytuacja jest taka, że gdziekolwiek zapytać o realizację zobowiązań podjętych w ramach „akcji 20 miliardów” — wszędzie odpowiadają, że wyczerpanie. Padają fakty, liczby, nazwiska. I niewątpliwie prawdziwe. Czy jednak w zakładach nie realizujących planów zadań, można mówić o dobrym przebiegu „akcji 20 miliardów”?

W kwietniu, na liście 97 zakładów, które nie wykonały planów sprzedaży swej produkcji i usług, znalazły się, niestety, także renomowane przedsiębiorstwa, jak Wielkopolskie Zakłady Obuwia w Gnieźnie, Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych „Amino”, ZNTK w Poznaniu, Wielkopolskie i Poznańskie Zakłady Napraw Samochodów, Fabryka Planin w Kaliszu, Spółdzielnia „Modex” z Sierakowa i wiele, wiele innych.

Wprawdzie ogólne rozmiary niedoborów nie są duże — od początku roku wynoszą 87 milionów złotych, lecz za to dotyczą wielu wrażliwych na rynku punktów.

Co do „akcji 20 miliardów”,

to według wstępnych danych poznańskiego Urzędu Statystycznego dotychczasowa realizacja zobowiązań dała w 8 podstawowych resortach przemysłowych Wielkopolski dodatkową produkcję o wartości 688,2 mln zł. Nadal prowadzi w tej akcji pod względem rozmiarów dodatkowej produkcji załogi „Goplany”, Woj. Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego, Zakładów Koncentratów Spożywczych „Winiary” oraz Zakładów „Cegielskiego”. (pch)

Odprężenie w Europie i jego perspektywy

Konferencja nauk politycznych

W poniedziałek, 15 bm., odbędzie się w Poznaniu konferencja nauk politycznych, której tematem jest proces odprężenia w Europie i jego perspektywy. Konferencja zorganizowana przez Instytut Nauk Politycznych Uniwersytetu im. A. Mickiewicza rozpocznie się o godz. 10 w sali XVIII Collegium Minus, ul. Stalingradzka 1.

Przewidziano referaty doc. dr Mariana Szczepaniaka — „Wkład państw socjalistycznych do procesu odprężenia w Europie” prof. dr. Alfonsa Klafkowskiego — „Status quo w Europie jako problem prawa międzynarodowego” (uwagi na marginesie układu Polska — NRF z 1970 r.), dr. Lecha Janickiego — „Stosunki między NRD i NRF oraz ich wpływ na sytuację w Europie”, mgr. Marii Brymas — „Koncepcje rozwiązania problemu niemieckiego w świetle sytuacji w Europie”.

Komunikaty naukowe przygotowane na konferencję dotyczą trudności odprężenia w Europie, stanowiska Francji wobec problemów europejskich, roli państw neutralnych, roli Finlandii w przygotowaniu europejskiej konferencji bezpieczeństwa, roli ONZ w odprężeniu w Europie. (ms)

Odznaczenia i wyróżnienia dla aktywu RSW „Prasa”

Dokończenie ze str. 1

Otrzymał je: Krzysztof Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski — red. dr Józef Pieprzym, Złote Krzyże Zasługi: Ludomir Kapezyński (grafik „Głosu Wielkopolskiego”) i Maria Nowak, Srebrne: Krystyna Białkowska, Joanna Buszkiewicz (kierowniczka korekty „Głosu Wielkopolskiego”) i Helena Palacz oraz Brązowe: Lucja Ptaszyk i Władysław Sammler.

Odznaczenia zasłużonym pracownikom wręczył E. Król. Ponadto 33 długoletnich pracowników otrzymało nagrody pieniężne, 103 dyplomy uznania, nadane przez prezesa RSW „Prasa”.

Życzenia wszelkiej pomyślności pracownikom Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego złożył E. Król, a w imieniu instancji partyjnych i sekretarza KD PZPR Grunwald — Romuald Szpingier. (an)

Również w sobotę, w godzinach popołudniowych, w poznańskim Klubie MPM nastąpiło otwarcie wystawy fotograficznej pt. „W obiektywie fotoreporterów”. Urządzone ją w ramach obchodów Dni Oświaty, Książki i Prasy, a otwarcie ekspozycji zbiegło się z jubileuszem Poznańskiego Wydawnictwa Prasowego RSW „Prasa”.

Przybył na otwarcie powitał dyrektor PWP — Zygmunt Wolniak, który dokonał też otwarcia wystawy. Obecni byli m. in. kierownik Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR Marian Jakubowicz oraz wiceprezes RSW „Prasa” — Edmund Król.

Ekspozycję zorganizowano jako retrospektywny pokaz twórczości fotoreporterów prasy wielkopolskiej, a zdjęcia wybrano w wyniku konkursu. Za całokształt prac przyjętych do ekspozycji I nagrodę otrzymał fotorepor-

ter „Głosu Wielkopolskiego” — Kazimierz Przychodźki. Inne nagrody i wyróżnienia przyznano za wybrane fotografie. I tak — drugą nagrodę przyznano reporterowi CAF w Poznaniu — Zbigniewowi Staszyszynowi, trzecią — Jerzemu Unierzyżskiemu z „Expressu Poznańskiego”. Wyróżnienia jury przyznało: Danucie Matuszewskiej („Express Poznański”), Stanisławowi Ossowskiemu („Gazeta Poznańska”) i fotografowi Zbigniewowi Zielenackiemu. (c)

Studenci zakończyli obrady

Wczoraj zakończyły się w Poznaniu obrady XVII Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej Rady Okręgowej Zrzeszenia Studentów Polskich. W porannej sesji plenarnej wzięli m. in. udział sekretarz KW PZPR Jan Pawlak, sekretarz WK SD Witold Młynczak, z-ca przewodniczącego Prezydium WRN Bolesław Stachowiak, sekretarz WKZZ Jerzy Męczyński, przedstawiciele profesury z przewodniczącym Kolegium Rektorów prof. dr. Witoldem Michalkiewiczem na czele, oraz delegacje bratnich organizacji młodzieżowych — ZHP, ZMS i ZMW.

W obradach uczestniczyli też członkowie kierownictwa ZSP, z zastępcą członka KC PZPR, przewodniczącym Rady Naczelnej ZSP Stanisławem Cioskiem na czele.

Referat sprawozdawczy dotyczący działalności ZSP w minionej kadencji wygłosił przewodniczący RO ZSP Grzegorz Wiśniewski.

Po referacie wywiązała się dyskusja, w której udział wzięło kilkudziesięciu delegatów, reprezentujących 34-tysięczną rzeszę poznańskich studentów. W dyskusji wskazywano m. in. na konieczność podwyższenia poziomu nauczania języków obcych na uczelniach wyższych, rozwoju bazy turystycznej-sportowej dla poznańskiego środowiska akademickiego, szerszego włączenia się studentów uczelni artystycznych w tworzenie programu kulturalnego ZSP.

Na zakończenie konferencji wybrano nowe środowiskowe władze studenckie. Przewodniczącym Rady Okręgowej ZSP został absolwent Politechniki Poznańskiej Jerzy Stefański. (map)

Dzień Pracownika Gospodarki Komunalnej

Sztandary przechodnie dla trzech poznańskich przedsiębiorstw

Dzisiaj obchodzą swoje doroczne święto pracownicy resortu gospodarki komunalnej. Dla 14-tysięcznej rzeszy pracowników poznańskich przedsiębiorstw GK dzień ten jest szczególnie uroczysty, bo poprzedzony dużymi osiągnięciami i sukcesami.

Żalgi dalszych trzech przedsiębiorstw tego resortu zdobyły pierwsze miejsca w ubiegłym rocznym ogólnopolskim konkursie na przedsiębiorstwo. Otrzymały za to sztandary przechodnie Ministra Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska oraz Zarządu Głównego Związku Zaw. Pracowników Gospodarki Komunalnej. Tymi

najlepszymi przedsiębiorstwami są: Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, Miejskie Hotele oraz Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych i Wodociągowo-Kanalizacyjnych. Ponadto załoga Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania otrzymała dyplom uznania za zajęcie III miejsca w skali kraju.

W sobotę, w przeddzień tego święta, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Poznania — Stanisław Cozaś gościł przedstawicieli wszystkich przedsiębiorstw GK. W spotkaniu tym uczestniczył również Minister Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska — Jerzy Kusiak, który przekazał wyróżnionym załogom sztandary przechodnie i dyplomy. Przybył także sekretarz Zarządu Głównego ZZ Pracowników Gospodarki Komunalnej — Konstanty Golik i kierownik Wydziału Budownictwa KW PZPR w Poznaniu — Alfred Kowalski.

Zabierając głos min. Kusiak stwierdził, że podsumowanie wyników ubiegłorocznego współzawodnictwa było bardzo trudne. Wszystkie bowiem przedsiębiorstwa, w odpowiedzi na apel rządu i partii starały się jak najlepiej i jak najefektywniej pracować.

Wielu pracowników poznańskich przedsiębiorstw przyznało wysokie odznaczenia. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Antoni Karwacki — dyrektor Miejskiego Zjednoczenia Przedsiębiorstw Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej oraz Łukasz Więckowiak — długoletni pracownik Wydziału Sieci Wodociągowej MPWiK. Srebrne Krzyże Zasługi wręczył Antoni Grzelec z MPWiK, oraz Czesławowi Grajerowi z Miejskiego Przedsiębiorstwa Remontowo-Budowlanego nr 2. 22 innych pracowników otrzymało Odznaki Honorowe m. Poznania. (wn)

Zmiana cen na niektóre wyroby przemysłowe

Z dniem 15 maja 1972 r. ulegają obniżeniu ceny detaliczne odbiorców telewizyjnych, jak następuje:

Lazuryty — 19 cali z 7.300,— zł do 6.800,— zł; Ametysty i Neptuny — 19 cali z 8.200,— zł do 7.000,— zł; Lazuryty — 20 cali z 7.500,— zł do 7.200,— zł; Ametysty i Neptuny — 20 cali z 8.200,— zł do 7.400,— zł; Beryl 101 — 24 cale z 10.700,— zł do 9.500,— zł; Beryl 102 — 24 cale z 11.900,— zł do 10.000,— zł.

Produkcja odborników telewizyjnych 19-calowych „Lazuryt”, „Ametyst” i „Neptun” została już zakończona i obniżka cen dotyczy tylko zapasów tych odborników znajdujących się w sprzedaży.

Równocześnie z obniżką cen wprowadza się bonifikaty dla nabywców wszystkich typów odborników telewizyjnych produkcji krajowej, oddających telewizory używane. Bonifikaty udziela się w procentach od ceny detalicznej nabywającego telewizor. Bonifikata wynosi 15 proc. w przypadku oddawania telewizora, którego produkcja trwa lub została zakończona w okresie ostatnich 10 lat i 10 proc. w przypadku oddawania telewizora starszego.

Również z dniem 15 maja 1972 r. obniżą się ceny detaliczne następujących magnetofonów: szpuliowych: typ ZK-120t z 4.200,— zł do 3.700,— zł; typ ZK-140 z 5.100,— zł do 4.400,— zł; typ ZK-140t z 5.600,— zł do 4.900,— zł; typ ZK-125 z 5.100,— zł do 4.300,— zł; typ ZK-145 z 6.500,— zł do 5.200,— zł.

Z tą samą datą ulegają podwyższeniu ceny detaliczne kryształów — średnio o 50 proc., bogato zdobionych porcelanowych serwisów stołowych — średnio o 35 proc. oraz niektórych wyrobów fajansowych ręcznie malowanych — średnio o 100 proc.

Powyższe zmiany cen zostały podjęte w celu ukierunkowania popytu odpowiednio do podaży. (PAP)

Gdzie i za ile?

Wyjazdy indywidualne do krajów kapitalistycznych

Sezon turystyczny z każdym dniem nabiera rumieńców. Wprowadzone w bieżącym roku udogodnienia w wyjazdach za granicę (wyjazdy do NRD na podstawie dowodu osobistego, możliwość zakupu 100 dolarów na indywidualne wyjazdy do krajów kapitalistycznych itp.) — spowodowały, że większa niż w poprzednich latach liczba Polaków zamierza spędzić urlop poza granicami kraju.

W związku z tym biura paszportowe, turystyczne i inne instytucje, a także redakcje dzienników i czasopism zasympowują się wprost pytaniami, świadczącymi o niepewnej znajomości obowiązujących aktualnie przepisów paszportowych.

Polska Agencja Prasowa po stanowiła więc udzielić odpowiedzi na szereg najczęściej powtarzających się pytań stawianych przez osoby, zamierzające udać się za granicę. Pierwsza seria odpowiedzi dotyczy indywidualnych wyjazdów do krajów kapitalistycznych.

Je kosztuje paszport: czy przydział 100 dolarów wpływa na opłatę paszportową?

— Pełna opłata paszportowa wynosi 5.000 zł za wydanie paszportu na kraje europejskie i 7.000 zł — na kraje pozaeuropejskie. Za wznowienie ważności paszportu opłata wynosi 2.000 zł niezależnie od regionu geograficznego. Obecnie mogą być wznowiane paszporty, wystawiane po 2 marca 1967 r.

— ulgowa stawka opłaty paszportowej wynosi 1.000 zł za wydanie paszportu i 500 zł za jego wznowienie.

— młodzież i studenci korzystają z ulgi w opłacie paszportowej.

dają dokumenty, uprawniające do takiego przejazdu bezpłatnie.

3. których przejazd za granicę i z powrotem prywatnymi środkami lokomocji następuje nieodpłatnie, a w przypadku użycia pojazdów mechanicznych koszty materiałów pędnych, obsługi technicznej i ubezpieczenia opłacono w zagranicznych środkach płatniczych, przekazanych z zagranicy przekazami bankowymi lub pocztowymi.

4. które przywiozły lub otrzymały z zagranicy środki płatnicze, wystarczające na pokrycie przejazdu za granicę i z powrotem oraz udowodnią to dokumentem odprawy celnej.

Czy zaświadczenie o przydziale 100 dolarów zastępuje zaproszenie?

— Tak. Czy z przydziałem 100 dolarów można pokryć koszty podróży lub opłaty związane z wyjazdem własnym samochodem?

— Przydział 100 dolarów zastępuje zaproszenie i pieniądze te są przeznaczone wyłącznie na opłatę nie kosztów, związanych z pobytami zagranicą. Opłacenie kosztów podróży z otrzymanego przydziału uszczupli wydatnie kwotę posiadanych dewiz, a niejednokrotnie całkowicie ją wyczerpie. Pokrycie kosztów podróży w ten sposób nie uprawnia do otrzymania paszportu za ulgową opłatą.

Dokąd można wyjechać, mając 100 dolarów?

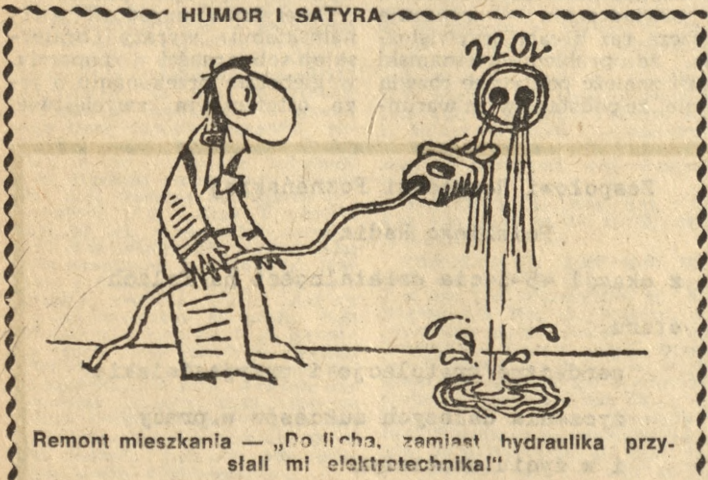
— Mając przydział 100 dolarów teoretycznie można wyjechać do każdego państwa. Jednak aby wyjazd mógł nastąpić, potrzebna jest zgoda nie tylko władz krajowych, lecz również przedstawicielstwa państwa obcego, wyrażona w formie wizy, zezwalającej na pobyt w

INFORMUJEMY

Muzeum Historii Ruchu Robotniczego zaprasza dzisiaj, 14 bm. o godz. 12.15 na projekcję filmu pt. „Berlin”.

Koncert szkolnej orkiestry symfonicznej i solistów z Państwowego Liceum Muzycznego im. M. Karłowicza odbędzie się dzisiaj, 14 bm. o godz. 17 w auli UAM.

Klub „Aspirynka” przy ul. Mielżyńskiej zaprasza w poniedziałek, 15 bm. o godz. 19 na spotkanie z dziennikarzem, krytykiem teatralnym i literatem, Bogdanem Danowiczem. Autor, który swą pracę dziennikarską rozpoczął przed kilkunastu laty w Poznaniu, mówił będzie o teatrze poznańskim lat powojennych, a także o współczesnych teatrach awangardowych w kraju i za granicą.



Ukoronowaniem polskiego udziału w zwycięstwie nad faszyzmem nie-mieckim było uczestnictwo Ludowego Wojska Polskiego w szturmie Berlina. Wówczas w maju 1945 roku, obok zwycięskich sztabów Związku Radzieckiego, który wniósł rozstrzygający wkład w rozgromienie hitlerizmu — w samym sercu stolicy III Rzeszy ręce żołnierzy polskich zatknęły także biało-czerwone sztandary.

Kronikarz tamtych historycznych dni zapisał, że do ostatecznego natarcia w ramach operacji berlińskiej dowództwo radzieckie zaangażowało potężne siły w postaci 2,5 miliona żołnierzy, ponad 4500 dział i moździerzy, przeszło 6000 czołgów i 8000 samolotów. W tym samym czasie wojsko ludowe Polski miało na decydującym o wyniku walki z hitleryzmem froncie wschodnim 11 dywizji. Stawiało nasz wkład w ostateczną bitwę wojny — na czwartym miejscu (po trzech wielkich mocarstwach), tuż za wkładem brytyjskim a przed francuskim.

Prawie pół miliona żołnierzy Wojska Polskiego na froncie wschodnim, 200 tysięcy w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie, a ponadto sukcesy milionowej partyzantki — taki był nasz udział w zwycięstwie nad faszyzmem.

W bezpośrednim szturmie na Berlin wzięła udział 1 Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, wzmocniona przez 1 pułk artylerii lekkiej. Jednostki polskie walczyły w dzielnicy Charlottenburg, zdobyły umocniony kompleks budynków Politechniki i stację kolejową Tiergarten, wkroczyły w rejon Reichstagu i Bramy Brandenburskiej. Tam też przed Bramą Brandenburską, po kapitulacji Berlina, 2 maja 1945 r. odbyła się krótka filarda frontowa pułków 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, po czym odznaczono one zostały najwyższymi polskimi odznaczeniami wojennymi — Krzyżem Grunwaldu i orderem Virtuti Militari oraz wysokimi odznaczeniami radzieckimi — Orderem Czerwonego Sztandaru i Orderem Kutuzowa.

„Podczas szturm na Berlin — zamełował wtedy w Warszawie członkiem Krajowej Rady Narodowej ówczesny zastępca dowódcy 1 Armii Wojska Polskiego płk Piotr Jaroszewicz — 1 Dywizja Piechoty im. Tadeusza Kościuszki opanowała 36 rejonów, 4 stacje kolejowe, Politechnikę i 7 umocnionych fabryk, zdobyła 15 dział pancernych, 8 czołgów, 28 dział i tysiące karabinów i karabinów maszynowych. Wzięto do niewoli 2500 hitlerowskich żołnierzy i oficerów, na polu walki z polską dywizją nieprzyjacieli stracił 3000 zabitych. Wojsko Polskie swe zadania w bitwie o Berlin wykonało z honorami”.

Szczególne zaszczytne znaczenie operacji berlińskiej w historii Wojska Polskiego podkreślało naczelné dowództwo Wojska Polskiego już w dniu zakończenia wojny — w ostatnim swym rozkazie wojennym, podpisanym przez ówczesnego naczelnego dowódcę, generała broni Michała Rolę — Żymierskiego.

Rozkaz ten przypomina, że odrodzone Wojsko Polskie zjednoczyło w sobie najchlubniejszą tradycję patriotyczne oręża polskiego: bohaterstwo obrońców Westerplatte i Warszawy z września 1939 roku, heroizm pionierów walki zbrojnej narodu z okupantem, bojowników partyzantki, poświęcenie idących za porywem serca powstańców warszawskich, tęsknotę za Polską,



Oficerowie polscy przed Bramą Brandenburską. Maj 1945 rok. Fot. — Archiwum

ZA NASZĄ I WASZĄ WOLNOŚĆ

k która wiodła do wielkich czynów 1 Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki pod Lenino, miejsce 2 Armii Wojska Polskiego, całą epopeję zbrojnej walki o niepodległość, o honor Polaka, wypisaną na biało-czerwonych sztandarach zatknętych w Berlinie i nad Łabą.

„Wasz trud bojowy — stwierdza rozkaz — nie poszedł na marne, uzyskaliście dla Polski wiekopomne zdobycze: powrót starych ziem naszych i trwały sojusz ze Związkiem Radzieckim, filar bezpieczeństwa naszego kraju na przyszłość. Wam dane też było wyzwolić miliony waszych braci i sióstr z hitlerowskiej niewoli, ale również otworzyć drogę do wolności wielonarodowym rzeszom więźniów obozów hitlerowskich”.

Wśród więźniów hitlerowskich uwalnianych z obozów koncentracyjnych byli także Niemcy cy antyfaszyści. Trzeba też pamiętać i o tym, że pierwsze obozy koncentracyjne powstały w Niemczech hitlerowskich jeszcze przed II wojną światową. Pierwszymi ich więźniami byli niemieccy antyfaszyści, komuniści, socjaliści, duchowni. Hitlerowcy zamordowali 32000 Niemców, a 250000 więźniów w obozach koncentracyjnych. Już w pierwszych dniach drugiej wojny światowej, w pierwszym okresie hitlerowskiego terroru, w obozach koncentracyjnych Polacy i niemieccy antyfaszyści znaleźli się po tej samej stronie barykady.

Niemal Niemców walczyło też w oddziałach partyzanckich krajów okupowanych przez hitlerizm, w tym w Polsce. Tak na przykład w Łodzi i na Śląsku antyfaszyści niemieccy dostarczali organizacjom Polskiej Partii Robotniczej cennych informacji, zapopatrywali je w broń. W okręgu bielskim komuniści niemieccy — członkowie PPR radowali i kolportowali odezwę do żołnierzy niemieckich, nawołując do wspólnej walki w szeregach Gwardii Ludowej.

Ma więc swoje historyczne uzasadnienie fakt, że pomnik ciu w zwycięstwa polskiego oręża w maju 1945 roku upamiętnia także niemieckich antyfaszystów. Wzniesiony on stał w parku Friedrichshain w

najbardziej dawniej dzielnicy robotniczego Berlina — dzisiaj centrum stolicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej, w pobliżu nowego pomnika Lenina i pomnika ku czci poległych w międzynarodowych brygadach hiszpańskiej wojny domowej. Tam też znajduje się cmentarz poległych, gdzie od czasów Wiosny Ludów 1848 r. spoczywają także polscy oficerowie i robotnicy, którzy pod hasłem „Za naszą i Waszą wolność” brali wówczas udział w walce berlińskich robotników i rzemieślników przeciwko feodalizmowi i pruskiemu panowaniu.

W dniu uroczystości odsłonięcia Pomnika Żołnierza Polskiego i Niemiec Antyfaszysty, warto przypomnieć mądre słowa Zbigniewa Żaturskiego, który w książce „Finał 1945”, oceniając sens polskiego udziału w zwycięskim akcie wojny z hitleryzmem, tak pisze:

„... Właśnie nad mogiłą poległego jest miejsce na trzeźwą, realistyczną ocenę wielkiego dziełowego sensu bitwy, którą toczył, na rzeczową ocenę sposobu kierowania narodem wysiłkiem przez partię, która po raz pierwszy stanęła na czele społeczeństwa i jego władz, na ocenę tej peperowskiej linii politycznej, którą realizowali nasi żołnierze idąc na zachód — nie po gorzki smak pomsty i prostą sławę, lecz po to, by realnie przyczynić się do spełnienia najniezbędniejszych dążeń i potrzeb narodu, by na trwałych podstawach oprzeć przyszłość własnej ojczyzny i pokój Europy. Historia powie o nich nie tylko, iż walczyli bohatersko. Powie również, że walczyli mądrze”.

I nie zapomni — warto dodać — także tego, co wyrzyło w granicę berlińskiego Pomnika Żołnierza Polskiego i Niemiec Antyfaszysty, że walczyliśmy tam „Za naszą i Waszą wolność”.

TADEUSZ KACZMAREK

W artykule wykorzystano materiały zawarte w książce — albumie Edwarda Kmiecika „Berlińska victoria”, wydanej z inicjatywy Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa przez Wydawnictwo „Ruch”.

WSPÓLNY POMNIK

polskiego w pokonaniu hitlerizmu oraz składa hołd antyfaszystom niemieckim”.

Rozpisany został konkurs na projekt pomnika, jednak przy jego rozstrzygnięciu w 1969 r. postanowiono nie wybierać do realizacji żadnego spośród zgłoszonych czterech projektów polskich i czterech niemieckich. Zlecono natomiast opracowanie wspólnego projektu polskim artystom plastycznym — prof. Tadeuszowi Łódzianinowi i Zofii Wolskiej oraz niemieckiemu plastykowi Arndtowi Wittigowi. Autorzy ci przygotowali projekt, według którego budowę pomnika zakończono 25 kwietnia 1972 roku.

Cały kompleks pomnika wraz z tarasami i schodami liczy około 8000 m kw. Nad wspinającymi się na zbocze

wzgórza granitowymi tarasami wznoszą się dwa żelbetonowe pylony 14-metrowej wysokości, które wieniec sztandar wolności z brązu, na który to odlew użyto 6 ton metalu. Na pylonach umieszczono godła Polski i Niemieckiej Republiki Demokratycznej także z brązu. U stóp pylonów znajduje się czasza znicza, również kuta w brązie.

Na murze oporowym, stanowiącym obrzeżenie kompleksu pomnika znajduje się granitowa wypukła rzeźba przedstawiająca trzy postacie: żołnierza polskiego, niemieckiego antyfaszysty i żołnierza radzieckiego oraz wykuty w granicie napis po polsku i po niemiecku: „ZA NASZĄ I WASZĄ WOLNOŚĆ”.

Panorama NRD-owska

NOWY BERLIN

Signum temporis... Czwierć wieku temu dziennikarzom „Glosu” służył samochód niemieckiej marki „Adler”, obecnie berlińska (NRD) redakcja tygodnika „Wochenpost”, do której przybywam, używa „Polskich Fiatów”.

Z Poznania do Berlina jest bliżej niż do Warszawy. Nie tylko ci, którzy widzieli to miasto po zniszczeniach wojennych, lecz także turyści, znający Berlin sprzed lat dziesięciu bądź siedmiu, przyznają, iż zmienił się bardzo, wyładniał, unowocześnił, ożywił. Stołeczne miasto NRD, liczące obecnie milion sto tysięcy mieszkańców, obszarem mniejsze nieco od Warszawy¹⁾, ma za sobą żmudną drogę kształtowania niemal od podstaw wielkomiejskiego centrum i odbudowy licznych zabytkowych gmachów²⁾. Wschodnie dzielnice berlińskie nie miały reprezentacyjnego charakteru, to nie tutaj — pośród ulic, zabudowanych czynszowymi kamienicami, wyrastały w przedwojennym Berlinie osiedla willowe miejskiej elity. Kwartęły miasta, które złożyły się na dzisiejszą stolicę NRD, to przede wszystkim obszary zamieszkałe przez ludność robotniczą, poprzekane obiektami przemysłowymi i płatniną żeglownych kanałów.

Berlin — stolica NRD po okresie odbudowy, znów sięgnął po miano silnie przemysłowego miasta: 9 procent produktu globalnego Republiki wypracowują zakłady stołecznych fabryk. Dominującą pozycję zajmują tu elektronika i elektrotechnika, zakłady maszynowe, przemysł tekstylny, poligraficzny, reprezentowane są też chemia, wytwórczość spożywcza, optyka. Takie marki, jak „Stern-Radio” czy „Be-Bo”³⁾ są doskonale znane również w Polsce.

Przez 12 lat Berlin wschodni, będący stolicą NRD, egzystował w zupełnie szczególnych warunkach: oto w centrum miasta istniała otwarta granica z Berlinem Zachodnim, podporządkowanym ówczesnej agresywnej polityce wschodniej Bonn.

Jest faktem nie podlegającym dyskusji, iż w owych latach (1949 — 1961) władze Niemieckiej Republiki Federalnej robiły niemało, by osłabić NRD gospodarczo. Wybitny zachodni niemiecki ekonomista — profesor Baade, ocenił straty energetyczne za ten okres, z powodu faktycznie otwartej granicy w Berlinie, na 100 milionów marek. Berlińska anomalia polityczna była przyczyną wyciekania dochodu narodowego NRD, podkupowania towarów i usług, w opanowaniu spekulacji cenowej, walutowej i popytowej.

W sierpniu 1961 roku władze NRD, w uzgodnieniu z rządami państw-członkami Układu Warszawskiego, podjęły działania na rzecz „zaprowadzenia takiego systemu organizacyjnego na granicy z Berlinem Zachodnim, który uniemożliwiłby niekontrolowane działania, skierowane przeciwko NRD i krajom socjalistycznym”. Tak doszło do ustanowienia — w wyniku twardej konieczności — regularnej granicy państwowej w poprzek i wokół części wielkiego miasta.

Przybyszów szokują początkowo niektóre realia podzielnego Berlina. Ale mieszkańcy NRD przyzwyczaili się do mu ru i obecności oddziałów swoich wojsk pogranicznych. Dla obywateli stołecznego miasta Republiki ustały po sierpniu 1961 uciążliwe legitymowania w sklepach, mające przeciwdziałać spekulacyjnemu wyku pywaniu towarów. Teatry i lokale gastronomiczne — w NRD relatywnie tańsze — opuścili panoszący się w nich zachodni berlińczycy. W stolicy NRD stopniowo wygasła nerwowość, życie toczy się nowo ukształtowanym trybem. Niedogodności komunikacyjne i łącznościowe, odczuwane przez ludność — w wyniku nie dawnych uzgodnień czterech mocarstw, rozmów pomiędzy rządami NRF i NRD a także senatem Berlina Zachodniego, powinny obecnie ulec złagodzeniu.

Nowe centrum stolicy nowych Niemiec sprawia dodatnie wrażenie. Dawny „Alex”⁴⁾, jeden z węzłowych punktów berlińskiego śródmieścia, zmienił się ogromnie na korzyść, przejmując rolę serca miasta. Z rozmachem wzniesione budowle: 37-kondygnacyjny hotel „Stadt Berlin”, domu towarowego „Centrum”, wyniosłej wieży telewizyjnej, Domu Nauczyciela oraz gmachów użyteczności publicznej z okazałymi sklepami przy rozpoczynającej się tutaj Karl-Marx-Al-

sche Oper” i rewiiowym „Friedrichstadtspalast”, odnotowało w swych kronikach wiele wybitnych sukcesów.

Osobliwość wielkiego miasta sta nowią jego liczne wody: Berlin jest jednym z większych w Europie śródlądowych portów. Ma to nie tylko znaczenie gospodarcze. Statkami „białej floty” można z samego niemal śródmieścia wyruszyć na całodzienną przejażdżkę. Liczne parki — z Treptow na czele — niosą berlińczykom rozrywkę (bardzo nowoczesne wesołe miasteczko) i wytchnienie. Także nowo założone ZOO, jako, że stare znalazło się poza granicami stolicy NRD, nadal rozbudowywane, stanowi obiekt godzien uwagi.

O każdym ze znanych miast krąży bardziej czy mniej pochlebne opinie. O stolicy Niemiec zwykło się dawniej mawiać, że nie grzeszy urodą. Sami berlińczycy ukuli zresztą błyskotliwe powiedzonko, zgodne nie z którymś „Berlin jest najbrzydszą stolicą w najładniejszej okolicy”.

Znam nowy Berlin, stołeczne miasto NRD, dość gruntownie — razem z jego niektórymi ciągami monotonna kamienic, z nowoczesnymi osiedlami, fontannami śródmieścia, piwiarniami przedmieść, podmiejskimi lasami i spokojną tonią jeziora Mueggelsee. I uważam, że przytoczone wyżej powiedzenie jest słuszne tylko



lee — tworzą zharmonizowaną całość. Dopelniają jej ogromnie ruchliwy (modernizacja — wkrótce) dwupoziomowy dworzec S-Bahn⁵⁾ i metra, opodal wzniesiona nowa hala targowa oraz potężne budynki mieszkalne najbliższego otoczenia, mieszczące eleganckie lokale handlowe i gastronomiczne. Kontrastuje z tym ciemna czerwona sylwetka starego, berlińskiego ratusza. Ale można się do niej przyzwyczaić, ba — z czasem można nawet dostrzec walory jego oryginalnej architektury.

Dumą mieszkańców stolicy NRD jest wszakże 365-metrowa wieża telewizyjna⁶⁾. A ponieważ cechuje ich spore poczucie humoru, opatrzyli ją, je szcze w toku budowy, mianem „berlińskiego szparaga”. Wieża, przekazana do użytku w 20-lecie powstania Republiki, służy nie tylko celom TV; spełnia zarazem rolę pierwszorzędną atrakcji turystycznej, jako że na poziomie mniej więcej siedemdziesiątego piętra, w ogromnej kuli, mieści się kawiarnia. Z jej okien, w ciągu kilkunastu minut, można popatrzeć na cały Berlin nieczym z pokładu nisko lecącego samolotu. Wrażenie to potęguje stopniowe obracanie się kawiarnianego lokalu wokół osi wieży. Nic przeto dziwnego, iż przy cięgi ona i w dzień, i wieczorami multum turystów, spragnionych widoków, rozpościerających się z „Tele-Cafe”.

Berlin to naturalnie również wielki ośrodek kultury ze sławnym, niezwykle „wszechstronnym” uniwersytem Humbolta na czele. Liczne, stołeczne muzea, w większości położone obok siebie, zajmują teren pomiędzy kanałami Szprewy, który nazwano Wyspą Muzeów. Trzynastą tutejszych teatrów ze znanymi także w Polsce „Berliner Ensemble”, „Komi-

Fragment Alei Karola Marksa w Berlinie. W głębi widoczna 365-metrowa nowa wieża telewizyjna NRD.

CAF — Fot. — Interpress

w części: tej, odnoszącej się do wspaniałej, do pozazdrośczenia, okolicy. A co do urody nowego Berlina... Nie, to nie jest nieładne miasto. Nauczyłem się rozumieć berlińczyków, rozkochanych w swoim grodzie. Ma on zakątki i uroki, do których myślami się wraca.

WIESŁAW PORZYCKI

- 1) Warszawa (cała) 445 km kw., Berlin (NRD) 403 km kw.
- 2) Wiele z nich nadal czeka na rekonstrukcję.
- 3) Bergmann-Borsig Werke;
- 4) Alexanderplatz.
- 5) Szybka kolej miejska.
- 6) Wieża Elflia: 300 m.

Goście Poznania z Cottbus

W sobotę z dwudniową wizytą do Poznania przybyła 35-osobowa delegacja z Cottbus (NRD) z wiceprzewodniczącą Rady Narodowej tego miasta Gertrudą Nolte. Goście — działacze gospodarczy i administracyjni — interesują się perspektywami rozwoju Poznania, głównie w zakresie budownictwa, handlu i kultury.

Wczoraj podejmował ich wiceprzewodniczący Prezydium RN Poznania Jerzy Łanowski, dzisiaj zwiedzać będą nasze miasto. (2)

ZATOR NA DRODZE ŻYCIA

Długi, szpitalny korytarz. Wpierw oglądamy ułamkowo, z łóżka, przez uchylone drzwi sali, potem, gdy już chodzić było można, w całej rozciągłości. I ta, powtarzająca się raz po raz scena. Wózek z pacjentką po operacyjnym zabiegu, pchany ostrożnie przez dwie istoty w białych, obok trzecia, z wysoko podniesioną ręką. Z trzymanej w tej ręce butelki powoli, kropla po kropli, spływa w żyły chorej kobiety krew — dar życia. I nagle ten gest. Drgnięcie trzymającej krew ręki. I szept: „Skrzep. Trzeba będzie organizować nową krew...”

Większość dni była taka, że nie nie alarmowało nagle szpitalnej służby krwi. Ale zawsze to potencjalne niebezpieczeństwo istniało. Gdyby można ot tak, po prostu, jedną butelkę krwi zastąpić inną, nie byłoby problemu. Ale każde podanie krwi poprzedzić trzeba było. próbą krzyżową, sprawdzeniem, czy podanie tej krwi nie spowoduje jakiegoś konfliktu, nie obciąża dodatkowo i tak już osłabionego organizmu chorego. Czy lek naprawdę będzie lekiem. A na to potrzeba określonej ilości czasu. Zaś krew podaje się także w czasie operacji...

Ileokroć natrafiam w gazecie na hasło wzywające do honorowego oddawania krwi, wraca tam ten obraz. Pewne detale i zdarzenia rozrastają się, nabierają szczególnego znaczenia, wymagają wyjaśnienia.

W szpitalu oglądałam dwa ze stawy przyrządów jednorazowego użytku do przetaczania krwi, plazmy, płynów infuzyjnych i krwiozastępczych. Oba produkują „Inlek”. Różnią się nie tylko opakowaniem. Jeden, „oszczędnościowy”, igłę odpowiednika ma tak krótką, że ledwie przebija korek. Jeśli krew w butelce zawiera większy skrzep, siłą ciężkości opada on na dno, na ów korek, na wbity weń igłę, powodując perturbację, utrudniając pracę lekarzom, nie można bowiem wtedy krwi przetoczyć do końca. Nie wszystkie „oszczędności” są rzeczywistym usprawiedliwieniem...

Ale to stwierdzenie nie odpowiada jeszcze na podstawowe pytanie: jak się to dzieje, że w ogóle owe skrzepy powstają? Gdzie, w którym miejscu się rodzą?

Poznańska Stacja Krwiodawstwa pobrała w 1971 r. od około 16 tys. honorowych dawców około 14 tys. litrów krwi. 70 procent owej krwi przeznaczona jest do dalszego przetworzenia. Oddziela się krwinki od plazmy (osocza) czyli płynnej części krwi, stanowiącej złożony płyn koloidalny zawierający wiele związków, przede wszystkim białka. Każdy z tych składników ma inne zastosowanie, potrzebny jest do ratowania życia w innych okolicznościach. Przy poparzeniu na przykład potrzebny jest przede wszystkim osocze, przy niedokrwistości — głównie krwinki. Przez frakcjonowanie (wyodrębnianie części składowych) osocza otrzymuje się wiele preparatów krwioleczniczych, których stosowanie jest dla lecznictwa korzystniejsze niż podawanie pełnej krwi.

Ale nas interesuje właśnie owa krew pełna, konserwowana, przeznaczana na doraźny użytek szpitali. Stanowi ona około 30 procent pobieranej przez Stację krwi. Niewielki procent tej krwi (około trzech proc.) wędruje ze szpitali z powrotem do Stacji, bowiem z różnych przyczyn nie mogła być całkowicie lub częściowo przetoczona. Jedną z tych przyczyn są wspomniane wyżej skrzepy. Ze Stacji wędruje także krew do Wytwórnicy Surowic i Szczepionek w Warszawie, gdzie poddana dalszej przeróbce przekształca się w albuminy (jeden z białkowych składników krwi), również bardzo cenne w lecznictwie.

Spróbujemy prześledzić drogę

krwi od początku, od momentu pobrania jej od dawcy.

Pierwsze ogniwo — to dział produkcji płynów konserwujących. Przygotowuje się tutaj według z góry określonej receptury płyn konserwujący, który przeciwdziała krzepnięciu krwi i dodaje krwinkom substancji odżywczych. Jego podstawowe składniki to cytrynian sodu i kwas cytrynowy (zapobiegający krzepnięciu) oraz glukoza (czynnik odżywczy). W warunkach jałowego boksu rozlewany jest do przygotowanych uprzednio butelek, poddawanych następnie sterylizacji, kontrolowanych za pomocą testów przez pracownię bakteriologiczną. Badany jest raz jeszcze skład chemiczny płynu, przechodzi on również przez kontrolę biologiczną na zwierzętach, dla sprawdzenia, czy nie zawiera jakichś ciał gorączkotwórczych.

Gotowe, sprawdzone już ampułki wędrują do działu pobierania krwi. Tu zaczyna się rola dawcy. Poddawany on jest wszechstronnym badaniom lekarskim i laboratoryjnym, by krew pobrana dla chorych była dobra, a dawcy jej oddania nie zaszkodziło. W warunkach jałowego boks, przy użyciu aparatów jednorazowego użytku, krew trafia do przygotowanych uprzednio ampułek. Osoba dokonująca zabiegu ruchem kołowym porusza butelkę, by zmieszać już pierwsze krople krwi z płynem konserwującym. Po napełnieniu butelki — ślady po igle zapędzłowie się kaulczkiem, a następnie całość zabezpiecza barwionym kolodim — cieczą o konsystencji syropu, która szybko wysycha pozostawiając przezroczystą, mocno przylegającą do podłoża błonkę.

Krew tak zabezpieczona przechowywana jest w temperaturze plus 4—6 stopni. Stąd wędruje do szpitali, wysyłana tam na dokładne spreycowanie zamówienie.

Chodząc po Stacji z uporem maniaka zadawałam wszystkim pytanie: skąd się biorą, gdzie tworzą się owe tak nieraz uciążliwe skrzepy? Nie znałam na to pytanie odpowiedzi dzi wyczerpującej, choć nie pierwsza jej postawiłam. Stawiają je sobie tutaj wszyscy już od dawna. I szukają środków zaradczych.

Może krew dawców, zwłaszcza w dniu upały, jest zbyt gęsta? Próbowano więc ich „na wadniać”, podając tuż przed pobraniem krwi dodatkowe

pliny. Bez rezultatu. Nie tędy więc droga. Angażowano specjalnych „mieszaczy”, by pobierając krew jak najdokładniej zmieszać z płynem konserwującym. Poddano kontroli sprzęt do pobierania krwi — przepilnowano nawet igły, by stwierdzić, czy wszystko z nią w porządku. Ostatnio Stacja otrzymała pismo, stwierdzające, że „badania techniczne w laboratorium producenta tj. w Fabryce Narzędzi Chirurgicznych i Dentystycznych w Milanówku potwierdzają, iż przyczyną powstawania skrzepów mogło być stosowanie igieł o mniejszym przekroju otworu wewnętrznego”.

A może chropawość butelek, w które spływa krew, jest tak że przyczyną? Wiadomo, że do powierzchni chropawej łatwiej się coś przykleja, więc ja kiś udział w tym tworzeniu się skrzepów ma bez wątpienia i owo szkło...

Gotowe, sprawdzone już ampułki wędrują do działu pobierania krwi. Tu zaczyna się rola dawcy. Poddawany on jest wszechstronnym badaniom lekarskim i laboratoryjnym, by krew pobrana dla chorych była dobra, a dawcy jej oddania nie zaszkodziło. W warunkach jałowego boks, przy użyciu aparatów jednorazowego użytku, krew trafia do przygotowanych uprzednio ampułek. Osoba dokonująca zabiegu ruchem kołowym porusza butelkę, by zmieszać już pierwsze krople krwi z płynem konserwującym. Po napełnieniu butelki — ślady po igle zapędzłowie się kaulczkiem, a następnie całość zabezpiecza barwionym kolodim — cieczą o konsystencji syropu, która szybko wysycha pozostawiając przezroczystą, mocno przylegającą do podłoża błonkę.

Krew tak zabezpieczona przechowywana jest w temperaturze plus 4—6 stopni. Stąd wędruje do szpitali, wysyłana tam na dokładne spreycowanie zamówienie.

Chodząc po Stacji z uporem maniaka zadawałam wszystkim pytanie: skąd się biorą, gdzie tworzą się owe tak nieraz uciążliwe skrzepy? Nie znałam na to pytanie odpowiedzi dzi wyczerpującej, choć nie pierwsza jej postawiłam. Stawiają je sobie tutaj wszyscy już od dawna. I szukają środków zaradczych.

Może krew dawców, zwłaszcza w dniu upały, jest zbyt gęsta? Próbowano więc ich „na wadniać”, podając tuż przed pobraniem krwi dodatkowe



W tym miesiącu mija 45 lat od chwili, gdy Rozgłośnia Poznańska Polskiego Radia rozpoczęła pracę. Były to czasy prymitywnej, w porównaniu z dniem dzisiejszym, techniki... Bardzo stare to już sprawy, które pamięta tylko kilku najstarszych pracowników pionu technicznego Rozgłośni. Pozostawmy jednak przeszłość historykom techniki i zajmijmy się współczesnością. Dziś radio to potęga. Mamy w Wielkopolsce pół miliona zarejestrowanych radioabonentów. Rocznicą jest okazją do rozmowy z redaktorem naczelnym Rozgłośni — Stanisławem Kubiakiem, który mógłby wprowadzić nam także coś nowego powiedzieć o przeszłości, jako że już w marcu 1945 roku przygotowywał pogadanki nadawane przez ułiczne megafony w Poznaniu, bo taki był powojenny start Rozgłośni, ale perspektyw są mniej znane.

Gdyby teraz nagle — zaczyna rozmowę — zjawił się przed panem Ktoś Bardzo Ważny i Kompetentny i powiedział, że z okazji 45 rocznicy spełni się pana jedno życzenie, związane z Rozgłośnią, co by pan wybrał?

Niech się przez moment zastanowię... No więc, żeby Rozgłośnia mogła sprostać nowoczesnym wymogom tworzenia programu o najwyższej technicznej jakości.

To nie treści są przedmiotem pana największych pragnień, tylko technika?

Mogą być świetne teksty, wspaniałe zespoły muzyczne, wielkie orkiestry symfoniczne. Ale jeśli nie będzie nowoczesnych studiów, stwarzających akustyczne tło (nasze studia mieszczą się przy ruchliwej ulicy!), jeśli nie ograniczy się tak zwanego poszumu taśmy magnetofonowej, to nie osiągnie się ani wspaniałego brzmienia muzyki, ani odpowiedniej barwy ludzkiego głosu.

No dobrze, ale sprawa jakości odbioru, to także lepsze niż dotychczas odbiorniki krajowej produkcji.

Zgoda, zwłaszcza jeżeli chodzi o odbiorniki stereofoniczne. Odbiór bowiem na fa-

W 45-lecie o przyszłości

Rozmowa z Stanisławem Kubiakiem

redaktorem naczelnym Rozgłośni Poznańskiej

lach ultrakrótkich, na których można nadawać program stereofoniczny, eliminuje zakłócenia niemal zupełnie. A co do jakości odbiorników, to już nie nasza dziedzina, chociaż problem ma kapitalne znaczenie. Do nas należy dbałość o jak najlepszą emisję, no i o dobry program.

Czy te wszystkie problemy rozwiąże budowa nowego ośrodka radiowo-telewizyjnego w Poznaniu?

Musi załatwić, bo w tym ośrodku, myślę tylko o części radiowej, przewidziane są nowoczesne studia, odpowiednia aparatura nagrywająca i odtwarzająca, uwzględniająca wszystkie najnowsze wymogi techniczne. Przygotowujemy się do czekających nas zadań. W Rozgłośni przy ulicy Berwińskiego mamy studio do nagrania stereofonicznych i dwa razy w tygodniu nadajemy program stereofoniczny.

Trochę mało tej stereofonii na falach eteru...

Od czegoś trzeba zacząć. Studia stereofoniczne mają obecnie tylko Warszawa, Wrocław i Kraków. My wyposażamy w stereofonię także drugie studio — muzyczne, znajdujące się przy alejach Marcinkowskiego. Zapewni nam ono dość wysoki poziom techniczny programu do czasu wybudowania nowego ośrodka.

Kiedy to nastąpi?

Opracowujemy dokumentację, a budowę ma się rozpocząć w roku 1974. Stanie ten ośrodek na Ratajach, w pobliżu Mostu Marchlewskiego.

Proponuję, żebyśmy wrócili do stereofonii. Jest ona chyba przyszłością techniki radiowej?

Tak. Dzisiejszy człowiek, zmęczony hałasami wszechobecnej cywilizacji, dąży do ciszy. Kiedy zaś włącza radio, chce mieć odbiór czysty, nie zakłócony żadnymi przeszkodami. Czystość zbliżoną do ideału zapewniają właśnie fale ultrakrótkie.

A na długich, średnich i krótkich nie można drogą udoskonalania aparatury nadawczej i odbiorczej wyeliminować przeszkód i zakłóceń?

Nie i to ze względu na zagęszczenie stacji nadawczych jak i na tak zwane zakłócenia przemysłowe. Przed wojną nasza radiostacja o mocy 30 kilowatów była słyszalna niemal w całej Europie. Dzisiaj mamy radiostację o mocy 300 kilowatów, której zasięg wynosi do 200 kilometrów. Wprawdzie stację słychać dalej lecz na fali odbitej a nie w promieniowaniu bez-

pośrednim. Powodem tej różnicy zasięgu jest tło panujące w eterze. Pracuje coraz więcej radiostacji.

A czy możliwe jest nadawanie programów stereofonicznych nie tylko na falach ultrakrótkich?

Nie, nawet teoretycznie nie.

Przepraszam, że tyle miejsca w tej rozmowie poświęcamy technice, lecz obaj należymy przecież do tego pokolenia, które ma prawo być zafascynowane techniką. Nawet jednak ta okoliczność nie usprawiedliwiłaby nas przed słuchaczami i czytelnikami, gdybyśmy pominęli zagadnienia programowe. Jakże są wasze zamiary i plany?

Najbliższe, to wzbogacenie informacji. Nadajemy dwa dzienniki. Chcemy wprowadzić trzeci — wczesnym popołudniem. Chodzi nam o to, by lokalna stacja w różnych porach dnia informowała o najistotniejszych wydarzeniach i problemach Wielkopolski.

Forma pozostanie dotychczasowa?

Właśnie nie. Przyjmijmy zasadę, że każdy redaktor dziennika jest równocześnie jego prezydentem. Ma to na celu lepszą interpretację podawanych tekstów i chyba także bardziej osobiste związanie dziennikarza ze słuchaczem, co nie zawsze udaje się spikerowi, zapowiadającemu tylko audycję. Nadal mało jest rozrywków, chcemy to poprawić. Zamierzamy też bardziej zacieśnić współpracę z poznańskimi redakcjami i dziennikarzami.

Z „Głosem Wielkopolskim” ta współpraca ma już długie i mocne tradycje. Przypomnę chociażby wasz współudział w wspólnej akcji „Wielkopolska dla eksportu” czy wspólne organizowanie konkursów na pamiętniki wysiedlonych lub ostatnio ogłoszony konkurs na pamiętniki Polaków wywiezionych przez hitlerowców na roboty przymusowe w czasie drugiej wojny światowej. Ale słucham dalej.

Zamierzamy wykorzystać urządzenia stereofoniczne do nadawania w programie ogólnopolskim audycji muzycznej i audycji literackich. Chodzi nam o to, by już teraz pod każdym względem przygotować się do pracy w nowym ośrodku radiowo-telewizyjnym.

...Który oby jak najszybciej został zbudowany. I oby z tego ośrodka wychodziły w eter tylko znakomite audycje. Proszę to przyjąć jako życzenia z okazji 45-lecia i od zespołu „Głosu Wielkopolskiego” i od słuchaczy.

Rozmawiał:

MARIAN FLEJSIEROWICZ

14 maja mija siedemnasta rocznica podpisania w Warszawie przez europejskie państwa socjalistyczne Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej. Powstanie sojuszu wojskowo-politycznego państw wspólnoty socjalistycznej było odpowiedzią na agresywne poczynania mocarstw imperialistycznych, które sześć lat wcześniej powołały do życia NATO i przystąpiły do zakrojonej na szeroką skalę remilitaryzacji NRF. Głównym celem, jaki przyświecał państwom — sygnatariuszom Układu Warszawskiego, było stworzenie niezawodnej obronnej tarczy, osłaniającej integralność terytorialną i bezpieczeństwo naszych narodów.

Temu też celowi służyło od lat umacnianie się politycznej spójni bratnich państw socjalistycznych, jak również stałe doskonalenie potęgi wojskowej i zespolenia organizacyjnego współdziałających ze sobą armii sygnatariuszy Układu. Państwa naszej wspólnoty potrafiły dobrze wykorzystać swój rosnący potencjał przemysłowy, techniczny i naukowy dla stworzenia silnego, nowoczesnego pod każdym względem systemu obronnego. Doskonalili się formy organizacyjne współdziałania sojuszu: w 1969 r. utworzono Komitet Ministrów Obrony, będący stałym organem koordynującym planowanie wspólnej obrony, dokonano też odpowiednich posunięć w celu wzmocnienia Zjednoczonych

W 17 rocznicę podpisania Układu Warszawskiego

Sojusz dla bezpieczeństwa i pokoju

Sił Zbrojnych, wyodrębnionych z armii narodowych. Na wyższym poziomie pod względem technicznym i organizacyjnym podniesiono również w ostatnich latach systemy komunikacji łączności, koordynację prac sztabów i dowództw.

Wszystkie te posunięcia były niezbędne wobec faktu, że mimo oznak polepszenia się klimatu politycznego na naszym kontynencie machina wojskowa NATO stale się doskonali, unowocześnia i nadal utrzymywana jest na stopie gotowości.

Polska jest trwałym ogniwem systemu obronnego Układu Warszawskiego. Wynika to z zasad braterskiej solidarności z państwami, które podobnie jak i my kroczą drogą budownictwa socjalistycznego; wynika to z głębokiego przeświadczenia, że Układ Warszawski jest skutecznym gwarantem nienaruszalności granic i pokojowego rozwoju naszego kraju.

Utrwalenie się w Europie powojennych realiów politycznych i ostateczne uznanie mapy politycznej, na której nieodwracalnie wytyczone są polskie granice na Odrze i Nysie Łużyckiej, było możliwe w po-

ważnej mierze dzięki trwałej spójni w imię pokoju w Europie, jaką europejskie państwa socjalistyczne stworzyły w ciągu minionych lat. Bezpieczeństwo krajów w Europie po II wojnie światowej nie stanowiło bowiem rzeczy z góry danej — trzeba było o nie stoczyć, i toczyć trzeba nadal walkę. Fakt, iż w 1970 r. podpisane zostały układy ZSRR — NRF i Polska — NRF, ostatecznie uznające nasze granice i cały kompleks powojennych realiów w Europie, stały się możliwe między innymi właśnie dzięki stanowczości i jednoci państw Układu Warszawskiego w realizacji ich postulatów politycznych.

Sojusz w ramach Układu Warszawskiego gwarantuje nie tylko bezpieczny dzień dzisiejszy, lecz i pokojowe jutro państw socjalistycznych. Obok swej siły demonstruje on dynamiczną inicjatywę w umocnieniu powszechnego bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Idea o potrzebie zwolania ogólnoeuropejskiej konferencji wszystkich zainteresowanych państw w celu omówienia spraw bezpieczeństwa i współpracy, którą w 1964 r. wysunął przedstawiciel Polski

na sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, rozwinęła się w kolektywną inicjatywę organizacyjną Układu Warszawskiego. Nie jest też sprawą przypadkową, że kluczowe dokumenty polityczne, stanowiące podstawę obecnego dialogu ogólnoeuropejskiego, jak Apel Budapeszteński w 1969 r. i Deklaracja w sprawie bezpieczeństwa, trwałego pokoju i współpracy w Europie, podpisana w Pradze 26 stycznia br., wyszły właśnie od Doradczego Komitetu Politycznego Państw — Stron Układu Warszawskiego.

Organizacja Układu Warszawskiego bowiem z naciskiem postulowała od lat stworzenie normalnych stosunków politycznych na naszym kontynencie w oparciu o uznanie powojennych realiów; wielokrotnie też w ciągu 17 lat swego istnienia postulowała przewyższenie istniejącego podziału Europy i stworzenie nowego systemu bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Idea o potrzebie zwolania ogólnoeuropejskiej konferencji wszystkich zainteresowanych państw w celu omówienia spraw bezpieczeństwa i współpracy, którą w 1964 r. wysunął przedstawiciel Polski

szawskiego gotowe są dołożyć starań, aby w przyszłości w Europie nie było bloków i ich organizacji wojskowych. Sam Układ Warszawski już w 1955 r. przewidywał możliwość jego anulowania, gdy dojrzą warunki do stworzenia jednolitego systemu powszechnego bezpieczeństwa dla wszystkich państw europejskich.

Praktyka wskazuje jednak, że mocarstwa zachodnie nie chcą rezygnować z agresywnego instrumentu militarnego w Europie, jakim jest NATO. Proces normalizacji stosunków politycznych też nie jest rzeczą łatwą ani obiecującą natychmiastową klęskę agresywnych i zimnowojennych kół na Zachodzie. Odchodzenie od „zimnej wojny”, według wszelkich oznak, jest i będzie procesem złożonym i wymagającym czasu. Dobitną ilustracją tych trudności jest aktualna sytuacja w Bundestagu, związana z debatą nad ratyfikacją układów wschodnich.

Walka o pokojowe jutro Europy trwa. Układowi Warszawskiemu przypada w tej walce rola podwójna: kontynuowanie swych funkcji tarczy obronnej państw wspólnoty socjalistycznej, dopóki istnieje NATO i jej przybudówki oraz rozwijanie stałej inicjatywy dla stworzenia w Europie systemu powszechnego bezpieczeństwa i współpracy, w pełni gwarantującego naszemu kontynentowi pokojowe jutro.

WŁODZIMIERZ WIECZOREK



FILM

Efekty etyki sukcesu

„Pamiętnik szalonej gospodyni” — film produkcji amerykańskiej. Scenariusz (wg powieści Sue Kaufman): Eleanor Perry. Reżyseria: Frank Perry. Wykonawcy: Jonathan Balser — Richard Benjamin, Tina, jego żona — Carrie Snodgrass, pisarz Prager — Frank Langella, Sylvie Balser — Lorraine Cullen, Liz Balser — Frannie Michel i inni.

Coraz bardziej rozwija się ten nurt kinematografii amerykańskiej, który odnosi się krytycznie do amerykańskiego społeczeństwa, jego obyczajów, wzorców osobowych. Nurt ten odnosi też coraz większe sukcesy, filmy o tych tendencjach, zrodzone na ogół z dala od oficjalnej kinematografii Hollywoodu (choć i tam widać zmiany) charakteryzują się dużymi ambicjami, a także dokonaniem artystycznymi.

Z pewnością do tego nurtu należy należąca komedia obyczajowa „Pamiętnik szalonej gospodyni”, godną uwagi szczególnie

dlatego, że krytycznie podejmuje jeden z najbardziej drażliwych tematów USA — amerykański styl życia. Jak wiadomo, styl ten charakteryzuje się przede wszystkim etyką sukcesu: ten się liczy w społeczeństwie, kto odnosi sukcesy, obojętne na jakiej niwie. Byle, rzecz jasna, sukcesy te dawały profit w gotówce. Bo pieniądze są w USA ostatecznym i w końcu jedynym miernikiem wszelkiego działania, a więc także sukcesów. Etyka sukcesu narzuca też pewne wzory postępowania. Jeśli awansujesz i zarabiasz więcej, to oznacza, że musisz odpowiednio do tego mieszkać, jeździć samochodem lepszej marki, wydawać droższe przyjęcia towarzyskie, przyjmować innych ludzi. Z kolei nowe towarzystwo zapewni ci dalszy awans, dalsze sukcesy, o które trzeba się ubiegać stale i niezmordowanie.

W „Pamiętniku szalonej gospodyni” obserwujemy właśnie

młodego adwokata robiącego szybką karierę i życie jego rodziny będącej pod terrorem obojętnej pana domu, który uwierzył w swój geniusz. Żona zepchnięta została do roli gospodyni mającej nieustannie utrzymywać dom w gotowości do kolejnego przyjęcia — nudnego i kosztownego — potrzebnego mężowi do dalszej kariery. Widzimy ile obłudy kryje się za fasadą szczęścia i sukcesu tego małżeństwa, jak głębokie jest jego rozbieżności. Albowiem w świecie ceniącym tylko dobra materialne nie pozostaje zbyt dużo miejsca na uczucia i przeżycia. Żona adwokata Tina śmiertelnie zmęczona swoim domem poszła sobie wreszcie kochanka. Ten wprowadził z kolei pragnie miłości wyłącznie seksualnej, bezuczuciowej, ale Tina w jego objęciach czuje się jednak lepiej niż w luksusach swego domu. Ale to tylko namiastka szczęścia.

Film stawia Amerykanom (ale czy tylko im?) wprost niemal pytania o sens życia, o to, czy warto nieustannie gonić za sukcesem i groszem. Film kpi zjadliwie ze snobizmów towarzyskich amerykańskiej klasy średniej, z tych pełnych blichtru przyjęć towarzyskich, z tego bezustannego podglądania się nawzajem, śledzenia porażek i sukcesów swoich bliźnich, z tego wyrachowania, każdego zapraszającego do domu nie ludzi lubianych, lecz liczących się itd. itp.

Sprawnym warsztat reżyserski i dobre aktorstwo, zwłaszcza Carrie Snodgrass w roli Tiny, to datkowe walory tego filmu, który naprawdę warto obejrzeć.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

FOTOGRAFIKA REPORTAŻYŚCI

Otwarta wczoraj w Klubie MPiK w Poznaniu wystawa pt. „W obiektywie fotoreporterów” jest retrospektywnym pokazem twórczości autorów, pracujących na potrzeby polskiej i wielkopolskiej prasy. Eks pozycja, zorganizowana z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy zbiera się też z ówczesnym istnieniem Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa”, głównego polskiego wydawcy prasy codziennej i periodyków.

W pokaznym zestawie prac siedmiu autorów zaprezentowano przede wszystkim człowieka w jego różnorodnym działaniu, przeżyciach, a również jego dzieła, jakimi między innymi są rozmaite nowe obiekty przemysłowe i mieszkalne. Reporterzy prasy, których powszednim chlebem jest codzienna niemal pętra życia i rejestrowanie jego zjawisk, różnych przemian, wydarzeń i postrzeżeń, nie pominieli też w swych pracach ilustracji piękna naszego regionu.

Podstawowe tło ekspozycji i zawartych w niej fotografii stanowią jednak plon owej codzien-

Warunki pracy w odlewniach

NIE MA SPOSOBU NA WIBRACJĘ?

Wielkopolscy działacze NOT i związkowi od lat zabiegają o polepszenie warunków pracy w odlewniach metali. Mają też w tej dziedzinie sporo osiągnięć. Szereg starych odlewni (m. in. w „Wiepofamie”) przebudowano, wprowadzając doń więcej powietrza i światła. W innych odlewniach zmodernizowano urządzenia formierskie i piece, czyniąc pracę ludzi łatwiejszą. We wszystkich odlewniach nastąpił pewien postęp w technologiach produkcji, w zapleczu socjalnym i bhp-owskim. Wszędzie też szuka się sposobów dalszego obniżania temperatury wokół pieców, zmniejszenia stopnia zapylenia oraz wyciszania hałasu.

Jednak własne możliwości są w tej dziedzinie mocno ograniczone. Wielkopolska, należąca do większych w kraju producentów odlewów, nie ma na swoim terenie ani biur projektowych tej branży, ani wytwórni maszyn, narzędzi czy materiałów odlewniczych. Chcąc rozszerzyć swoje wpływy na projektantów i wytwórców sprzętu odlewniczego, szuka sojuszników w innych województwach.

Temu celowi służyła też narada przedstawicieli odlewni całego kraju oraz projektantów i wytwórców technicznych urządzeń odlewniczych, zorganizowana niedawno w Poznaniu z inicjatywy „Pometu” i przy współudziale Instytutu Odlewnictwa w Krakowie.

Po raz pierwszy przy stole obrad, obok odlewników Huty Zabrze, „Zamechu”, „Mystalu”, Sremsu i innych renomowanych zakładów odlewniczych kraju, znaleźli się projektanci odlewni z warszawskiego „Prodlawu”, konstruktorzy urządzeń wentylacyjnych z katowickiego „Klimawentu”, producenci maszyn odlewniczych z Krakowa i Nowego Soli oraz narzędzi pneumatycznych — powszechnie krytykowanych, bo wywołujących groźną chorobę wibracyjną — z wrocławskiego „Archimedesa”. Na naradę przybyli też przedstawiciele Centralnego Instytutu Ochrony Pracy, CRZZ, Zakładu Badań Naukowych PAN oraz kilku zjednoczeń i resortów.

Podstawę do dyskusji stanowiły sprawozdania z wizji lokalnych szeregu odlewni, przeprowadzonych przez organizatorów narady oraz analizy wyposażenia, wydajności i samopoczucia pracowników na trudniejszych wydziałach produkcyjnych w odlewniach, jakimi są w całym kraju oczyszczalnie i wykańczalnie odlewów.

Na czym polegają bhp-owskie te kłopoty? Ano na tym, że nie wynaleziono jeszcze maszyny, która by potrafiła wyłuskać wystygnięty już odlew z piaskowej formy, oczyścić go z brudnej zgorzeliny, poobcinać na nim wszystkie zadziory i nadlewy oraz oszlifować go do wymaganej gładkości. Wszystkie znane i bardzo drogie oczyszczarki wodne, wibracyjne, śrutowe itp. wykonują tylko połowę zadania. Resztę musi wykonać człowiek, uzbrojony w młotek, przecinak bądź szlifierkę. Jest to praca stosunkowo prosta, lecz odpowiedzialna i wymagająca dużego wysiłku fizycznego.

Zapewne widzieliście kiedyś robotników kujących asfalt pneumatycznymi dźwigami. Te piekielnie hałaśliwe narzędzia tak skaczą w rękach, że trzeba nie lada krzepy, żeby je w garści utrzymać a co dopiero nimi pracować. Te właśnie narzędzia, wprowadzone przed laty do odlewni, bardzo wydajne, powodują niemiłe skutki uboczne. Obrazowo przedstawia je na plenum Zarządu Okręgu Związku Zawodowego Metalowców w Poznaniu, prze-

wodniczący rady zakładowej „Pometu” — Józef Matuszak: — „chłop jak tur, w kwiecie wieku, po kilku latach pracy takim narzędziem, nie potrafi sam wyjąć z pudełka pałki i zapalić sobie papierosa. Jego ręce stają się bezwolne, jak wata!”

W Odlewni elbląskiego „Zamechu” zanotowano w ub. roku 17 przypadków takiej choroby. Nadto 7 przypadków pylicy i 10 przypadków choroby słuchu. Natężenie hałasu i zapylenia przekracza tam dopuszczalne normy.

W odlewni „Pometu” hałas przy oczyszczaniu odlewów przekracza 100 decybeli (w ubr. służba zdrowia wykryła tam 18 przypadków chorób słuchu). Mimo dużej poprawy, zapylenie w dalszym ciągu jest tam jeszcze duże. W latach 1970 — 1971 zarejestrowano 12 przypadków krzemicy płuc i 3 przypadków choroby wibracyjnej.

W innych odlewniach jest podobnie. Najwyższy więc czas, by tej sytuacji przeciwdziałać. Ale jak?

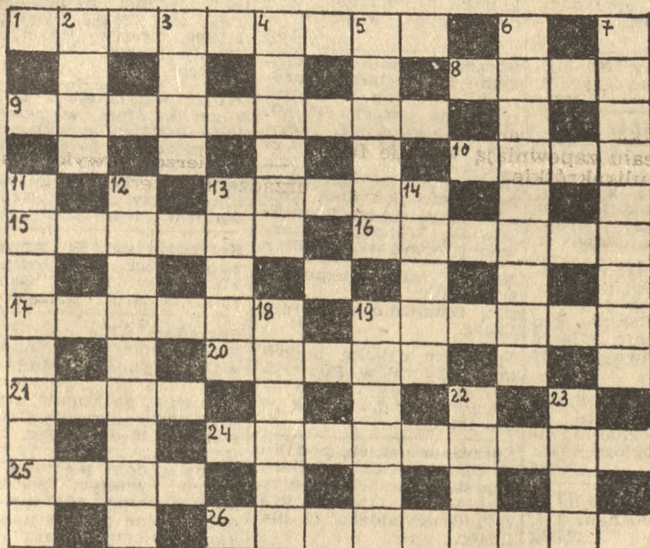
Przez długie lata koncentrowano uwagę na poszukiwaniach coraz to nowych oczyszczarek i ochron dla pracowników. Na poznańskim zakładzie poszukiwania skupiły się na 2 grupach zagadnień: na dalszym doskonaleniu techniki oczyszczania odlewów, tłumienia drgań, wyciszania hałasów i eliminowania pyłów z powietrza oraz na usuwaniu samej potrzeby oczyszczania odlewów.

Ten drugi kierunek poszukiwań wydaje się tak prosty, że aż dziw, iż dopiero teraz go dostrzeżono. Wystarczy przecież znaleźć taką technikę odlewania, żeby końcowy produkt otrzymywał pożądaną kształt i wymagany stopień gładkości, a oczyszczalnie staną się niepotrzebne.

Zanim jednak poszukiwania sposobów „gładkiego” odlewania zostaną uwiecnione powożeniem, postanowiono doskonaląc to co jest. Politechnika Poznańska ma opracować teoretyczne podstawy tłumienia wibracji. Wrocławski „Archimedes” wyprodukuje informacyjną serię narzędzi o zmniejszonym nasileniu hałasu i wibracji. Centralny Instytut Ochrony Pracy ma opracować wytyczne optymalnych zasad posługiwania się narzędziami pneumatycznymi a Instytut Odlewnictwa — wziąć na warsztat nowe techniki oczyszczania, wibracyjne, ultradźwiękowe, elektrohydrauliczne itp.

PIOTR CHOJNACKI

KRZYŻÓWKA NR 19



Poziomo: 1. człowiek powolny w działaniu, 8. czerwiec, lipiec, sierpień, 9. upiększenie, ozdoba, 10. słaska gra w karty, 13. widoczny błąd, 15. odzież w podróży, 16. panna na dworze, 17. w nowoczesnych bombach, 19. urwis, spryciarz, 20. muza poezji miłosnej, 21. elegancja, wdzięk, 24. japoński system walki wręcz, 25. jafonioska, 26. jedynomyślna akceptacja.

Pionowo: wybitny chemik amerykański, nagroda Nobla w 1934 r., 3. kwiatostan zbóż, 4. zimny półwysep USA, 5. gdy droga zamknięta, 6. pieśń weneckich gondolierów, 7. instrument muzyczny, 11. liczba 12, 12. piaskowy czasomierz, 13. części wagi, 14. zawiadomienie o nadejściu przesyłki, 18. pisarz i satyryk polski, autor „Męczeństwa Piotra Oheya”, 19. nauka na wyższej uczelni, 22. metal do lutowania, 23. szkic literacki.

Pomiędzy Czytelników, którzy do 19 maja br. nadesłali pod adresem redakcji poprawne rozwiązania, rozlosujemy 3 bony książkowe po 50 zł. Przy adresie prosimy dopisać: Krzyżówka nr 19.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 18

Poziomo: namiot, zaciek, podobizna, Amor, Amon, akord, Aurora, Zodiak, piżmak, reze, super, emir, ster, kolporter, Antyle, Saska.

Pionowo: Nowada, Igor, trojka, Zgierz, cena, Kórnik, podróżnik, amfiteatr, arras, do, ker, pletwa, Kurpie, regres, Afryka, rowy, sens.

Bony książkowe po 50 zł wylosowali:

1. Roman Kwiatek — Poznań, Dąbrowskiego 132 m. 5.

2. H. Argasińska — Poznań, Osiedle Piastowskie 90 m. 33.

3. Ola Raczynska — Poznań, Matejki 53.

Nagrody wysyłamy pocztą.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 19

Poziomo: przyszłość, wnuk, saszetka, Ułana, parkiet, kra, elana, Tag, tornado, Aztek, obiektyw, wety, pragmatyka.

Pionowo: postument, zastawa, Zyta, Orawa, ewiek, cugle, Akaba, palto, ranga, truskawka, ogień, nasyp, Diora, Tatry, film.

Hasło: Przejrzysty zawsze u bezpieczony.

1. I nagroda bon wartości 500 zł — Marcin Czarnecki, Sołowo, poczta Września.

2. II nagroda bon wartości 300 zł — Maria Maciejewska, Poznań, Szpitalna 7 m. 2.

3. III nagroda bon wartości 200 zł — Czesław Adamski, Poznań, Łukaszewicza 31 m. 9.

10 bonów towarowych po 50 zł otrzymują: Władysława Pogorzałek — Poznań 34, Lodowa 45 m. 1, Janina Nowak — Janów, poczta Blizanów, pow. Kalisz, Jerzy Mierzewski — Poznań, Dąbrowskiego 151 m. 13, Antoni Nowak — Poznań, Botaniczna 14, Jacek Ostrowski — Poznań, Głogowska 123 m. 4, Krystyna Brzozowska — Poznań 31, Zbożowa 2 m. 6, Ewa Strzelczyk — Słupca, Traugutta 7a m. 5, Apolonia Kotulska — Kolo, Kąk 7, Stefan Kaczmarek — Poznań, Wojska Polskiego 6 m. 47, Michał Michałkiewicz — Jarocin, Kościuszki 43 m. 1.

Nagrody można odbierać od 15 maja br. w godzinach od 12 do 14 w Oddziale Wojewódzkim PZU w Poznaniu, pl. Młodej Gwardii 8, pokój 125 — Wydział Organizacyjno-Ekonomiczny. Zamiejscowym nagrody zostaną przesłane przez inspektoraty powiatowe PZU.

BEZWARUNKOWO I KONSEKWENTNIE

Pod takim tytułem Tadeusz Walichowski publikuje w „Prawie i Życiu” artykuł poświęcony kwestii normalizacji stosunków między Wschodem i Zachodem w tym między Polską a Niemiecką Republiką Federalną. Autor pisze:

„Normalizacja stosunków między Wschodem a Zachodem w odniesieniu do spraw stosunków NRF z Polską oznacza nie tylko zawarcie układu o podstawach normalizacji (co właściwie mamy już za sobą), ale wprowadzenie w NRF w życie wszystkich konsekwencji tego układu.

Oznacza to, że: 1. Interpretacja Konstytucji NRF nie może opierać się na założeniu o formalno-prawnej ciągłości Rzeczy Niemieckiej z 1937 r. Wydane dotychczas w NRF przepisy (centralne, lokalne) oparte na tym fikcyjnym założeniu muszą być uchylone, pociągając za sobą odpowiednie zmiany w orzecznictwie sądowym. Nie mogą bowiem mieć miejsca wyroki sądownictwa zachodnoniemieckiego w duchu odwetowych i rewizjonistycznych roszczeń, a znajdujące formalną podstawę w ustawodawstwie zachodnoniemieckim sprzecznych z literą i intencjami normalizacji stosunków.

2. Niezbędne zmiany ustawodawstwa zachodnoniemieckiego winny iść w parze ze zmianą w NRF nazw i symboli, treści swych odbiegających od faktycznych stanów prawnych, tzn., że usunięte winny być „wschodnoniemieckie” nazwy i symbole jednostek Bundeswehry, drogowskazy i tabele informacyjne o wymowie rewizjonistycznej i odwetowej, wszelkiego rodzaju „patronaty”, okolicznościowe znaczki i imprezy, przypominające „niemieckości” terenów na wschód od Odry i Nysy Łużyckiej.

3. Rząd i władze terenowe NRF nie mogą tolerować dłużej wszelkich przejawów odwetowej działalności, uprawianej głównie przez organizacje przesiedleńcze, stowarzyszenia kulturalno-oświatowe, obce środki propagandy, takie jak Radio Wolna Europa, organizacje emigracji politycznej i uciekinierów. Dotychczasowa polityka i inne na propagandę rewizjonistyczną nie mogą mieć dłużej miejsca w NRF.

4. Podręczniki szkolne i uniwersyteckie, encyklopedie, mapy, programy szkolne i badania naukowe poświęcone sprawom Polski i innym państwom socjalistycznym (np. Ostforschung) winny służyć zbliżeniu między narodami, opierając się na rzeczywistości ukształtowanej po II wojnie światowej.

Normalizacja stosunków między NRF i Polską wówczas stanie się faktem w pełnym tego słowa znaczeniu, gdy wszyscy w NRF zrozumieją wreszcie, że zawarty układ o podstawach normalizacji między rządami Polski i NRF w dniu 7 grudnia 1970 r. ostatecznie zamyka problem granicy polsko-niemieckiej, uznając ostatecznie charakter granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej, w tym kształcie, w jakim ona istnieje ze wszystkimi konsekwencjami tego uznania.”



NAD PODRĘCZNIKAMI — Temat z zakresu stosunków polsko-zachodnoniemieckich porusza także prof. Władysław Markiewicz na łamach „Argumentów”. Autor jest przewodniczącym polskiej komisji ekspertów do spraw podręczników szkolnych. Pod auspicjami komisji narodowych do spraw UNESCO w Polsce i w NRF rozpoczęły działania specjalne komisje ekspertów d.s. podręczników szkolnych dotyczące problemów obrazów Polski i Polaków w wydawnictwach szkolnych w NRF. Dotychczasowe wyniki obrad dały już pewne rezultaty.

„Z ostrożnym optymizmem — pisze autor — należy oceniać dotychczasowe niewątpliwie pozytywne wyniki polsko-zachodnoniemieckich konferencji podręcznikowych także z tego względu, że znajdujemy się dopiero na początku dyskusji nad normalizacją stosunków między Polską a NRF w sferze wychowania szkolnego zgodnego z duchem UNESCO. Trze-

ba liczyć się z tym, iż uzgodnienie stanowisk w sprawie oceny zawartości podręczników dotyczących okresu po II wojnie światowej będzie znacznie trudniejsze, gdyż do różnic teoretyczno-metodologicznych komplikujących negocjacje dojdą jeszcze różnice w sposobie wartościowania panujących w obydwu krajach przeciwnych sobie ustrojów społeczno-ekonomicznych i realizowanych przez nie celów politycznych.”

DEKALOG DYREKTORA — Krystyna Jagiełło publikuje w „Kulturze” reportaż na temat pracy „Mostostalu” w Zabrzu, a ściślej rzecz biorąc na temat godnych upowszechnienia metod kierowania tym przedsiębiorstwem.

„Stefan Barabach, dyrektor naczelny „Mostostalu” w Zabrzu — pisze autorka — powiedział żartobliwie, żeby nauczyć ludzi dobrze pracować, trzeba przestrzegać „dekalogu”. W trakcie rozmowy z nim zorientowałam się, że dyrektor ma właśnie taki dekalog. Szczególny dekalog władzy: od ludzi nie należy wymagać więcej niż od siebie; jeśli człowiek boi się ludzi to przegrzyna; ci, którzy sprawują funkcje kierownicze powinni być akceptowani społecznie. On osobiście tylko takich zatrudnia na stanowiskach.”

I jeszcze jedno stwierdzenie godne szczególnej uwagi w tym reportażu:

„...tak to już jest, że jeśli ktoś pozabawia się kłopotu, pozabawia się najbardziej nikłej nawet nadziei na sukces, choćby namiastki satysfakcji. Sukces bowiem osiąga się zazwyczaj przeciwko otoczeniu, przeciwko schematom myślenia, które nie ułatwiają osiągnięć, choć są na ogół powszechnie akceptowane. Sukces osiąga ten, komu da się pokonać prąd rzeki...”

Kierując się taką myślą, kierownictwo za-brzańskiego „Mostostalu” często podejmuje ryzyko i nie waha się przyjmować nawet takich zleceń, które nie leżą w profilu jego działania.

LEKTOR

Pracownicy poszukiwani

Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Rolnictwa w Wodę „Wodrol” Poznań, z siedzibą w Swarzędzu — zatrudni następujących pracowników:

1. PROJEKTANTÓW w zakresie inżynierii sanitarnych z uprawnieniami do projektowania,
2. INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW z uprawnieniami na stanowisko inspektora nadzoru robót wodociągowo-kanalizacyjnych,
3. INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW, względnie MISTRZÓW z uprawnieniami na stanowiska kierowników robót wodociągowo-kanalizacyjnych,
4. TECHNIKA d/s Inwestycji i P/por.,
5. TECHNIKA INSTALACJI SANITARNEJ — do sekcji dyspozycji materiałowej,
6. STARSZEGO EKONOMISTĘ d/s zaopatrzenia — ze znajomością branży armatury przemysłowej lub branży materiałów budowlanych.

Pozycja od 1 do 6 praca w zarządzie przedsiębiorstwa. Z Poznania do Swarzędza dojazd do pracy autobusem zakładowym.

1. OPERATORÓW KOPAREK — na koparki jednoznaczyniowe, do pracy przy robotach wodociągowych,
2. MURARZY i POMOCNIKÓW MURARSKICH,
3. MONTERÓW zewnętrznej sieci wodociągowej,
4. ROBOTNIKÓW NIETYKALIKOWANYCH.

Pozycja od 1 do 4 praca w systemie akordowym na terenie woj. poznańskiego.

Pracownikom podejmującym pracę w naszym przedsiębiorstwie zapewniają: odzież roboczą, bezpłatne zakwaterowanie, dodatki za rozłąkę (18,— zł dziennie).

Zgłoszenia osobiste, pisemne i telefoniczne, przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac „Wodrol”, telefon Swarzędz 208 i 282, wewn. 34. 60-K2

Przedsiębiorstwo Hydrogeologiczne w Poznaniu, ul. Wilczak 45/7 — zatrudni zaraz:

- MONTERÓW WOD.-KAN.,
- ŚLUSARZY z uprawnieniami spawalniczymi,
- REWIDENTÓW ZAKŁADOWEGO z wykształceniem wyższym lub średnim oraz praktyką w księgowości lub rachunkowości. Pożądana znajomość zagadnień budownictwa,
- KIEROWNIKÓW DZIAŁU KSIĘGOWOŚCI — wymagania j. w. 4522-K1

Wielkopolskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych w Poznaniu, ul. Świętosławska 12 — przyjmie natychmiast do pracy:

- CIEŚLI BUDOWLANYCH,
- BETONIARZY,
- MONTERÓW SIECI ZEW. WOD.-KAN.,
- KIEROWCÓW CIĄGNIKÓW,
- ŚLUSARZY do naprawy maszyn budowlanych,
- ŁADOWACZY do transportu,
- ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH nietykalikowanych.

Przedsiębiorstwo zapewnia:

- odzież ochronną,
- opiekę lekarską,
- pracownikom zamiejscowym zakwaterowanie w hotelu robotniczym lub kwatery prywatnych,
- pracę ciągłą również w okresie zimowym.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac, pokój 18, tel. 561-88, lub tel. 572-71. 4532-K1

Fabryka Papy w Czerwonaku k. Poznania — zatrudni

MEZCZYZN NIEKWALIFIKOWANYCH do działu produkcyjnego.

Zarobek dobry. Reflektujemy na pracowników miejscowych, lub dojeżdżących z linii Wągrowiec — Poznań.

Dla kandydatów z dalszych okolic zakład dysponuje kwaterami noclegowymi. 111-K2

Wielkopolskie Zakłady Teleelektroniczne Teletra Poznań, ul. Bułgarska 67/73 — zatrudnia zaraz:

LAKIERNIKÓW, FREZERÓW, TOKARZY, ŚLUSARZY OGÓLNYCH, ŚLUSARZY NARZĘDZIOWCÓW, PRZYCUCHÓWYCH ŚLUSARZY do krajalni, USTAWIACZÓW MASZYN (prasy mechaniczne), ELEKTRYKÓW ŚLABOPRĄDOWCÓW.

Wynagrodzenie zgodne z układem zbiorowym pracy dla przemysłu metalowego. 4551-K1

SZLIFIERZY NARZĘDZIOWYCH, FREZERÓW, SPAWACZY, LAKIERNIKÓW, GALWANIZERÓW, KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH, PRACOWNIKÓW TRANSPORTU, PALACZY C. O., TOKARZY, ODLEWNICÓW — zatrudni Fabryka Pomocy Naukowych w Poznaniu, ul. Miedzichowska 3/3. 4557-K1

Zjednoczone Zakłady Urządzeń Jądrowych „Polon” — Zakład Urządzeń Badawczych i Przemysłowych w Poznaniu, tel. 67-20-81, ul. Bułgarska 63/65 — zatrudni natychmiast:

- LAKIERNIKÓW WYKWALIFIKOWANYCH,
- SPAWACZY — uprawnienia na spawanie elektryczne.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych przy ul. Bułgarskiej 63/65, p. 18. 4559-K1

Zakład Robót Antykorozyjnych i Termoizolacyjnych w Gdyni, ul. Nowodworskiego 62 — zatrudni zaraz:

ROBOTNIKÓW NIETYKALIFIKOWANYCH, do robót antykorozyjnych i termoizolacyjnych — wykształcenie podstawowe lub zawodowe.

Wynagrodzenie akordowe. Roboty prowadzone są na terenie Lubonia i Poznania.

Informacje i przyjęcia osobiste bez skierowań z Wydziału Zatrudnienia PMRN dokonuje kierownik robót na terenie Poznańskich Zakładów Nawozów Fosforowych w Luboniu, tel. 200-21, wewn. 179. 113-K2

Wojewódzka Spółdzielnia Transportu Wiejskiego Poznań, ul. Głogowska 218 (wejście z ul. Danielaka) — zatrudni zaraz:

- KIEROWNIKÓW DZIAŁU INWESTYCYJ,
- REFERENTA TECHNICZNEGO,
- REFERENTA z maszynopisanem,
- MASZYNISTKĘ.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 4489-K1

Zjednoczenie Przemysłu Meblarskiego w Poznaniu, ul. Libelta 1a — zatrudni zaraz:

- EKONOMISTÓW z wyższym wykształceniem i praktyką zawodową w zakresie zatrudnienia i plac, spraw socjalnych, analiz ekonomicznych, finansów, księgowości i inwestycji,
- INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW BUDOWLANYCH do pracy w Służbie Inwestycyjnej,
- EKONOMISTÓW — HANDLOWCÓW do pracy w Biurze Zbytu Mebli.

Szczegółowych informacji w sprawach zatrudnienia i płacy udzieli Wydział Kadr i Szkolenia Zjednoczenia Przemysłu Meblarskiego w Poznaniu, ul. Libelta 1a, pokój 19, telefon 520-34, w godz. od 10—12. 4494-K1

Poznańskie Zakłady Naprawy Samochodów w Poznaniu, ul. Sikorskiego 12/13 — przyjmuje MŁODZIEŻ na naukę zawodu:

- TOKARZA
- FREZERZA
- ŚLUSARZA MECHANIKA.

Blizszych informacji udziela i zapisy przyjmuje Dział Spraw Osobowych i Szkolenia pod w/w adresem. Dla zamiejscowych podajemy, że Zakład nie posiada internatu. 4475-K1

Spółdzielnia Pracy „Silnik” Poznań, ul. Jeleniogórska 8 — zatrudni zaraz

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do działu produkcji (można być kobietą). Warunki do omówienia na miejscu w Dziale Kadr. Dojazd tramwajami 3, 13, 17 w stronę Junikowa. 4466-K1

Poznańskie Zakłady Naprawy Samochodów w Poznaniu, ul. Sikorskiego 12/13 — zatrudnia zaraz n/w pracowników:

- TOKARZY
- FREZERÓW
- WIERCIACZY,
- ŚLUSARZY OGÓLNYCH,
- MURARZY,
- ELEKTRYKÓW,
- SPRZĄTACZKI WARSZTATOWE.

Blizszych informacji udziela Dział Spraw Osobowych i Szkolenia pod w/w adresem. 4473-K1

Praca

Czeladnik plekarski (młody) potrzebny, utrzymywanie. Mazurkiewicz, Szamotuły, Rynek. 13961g

Pracownika oraz ucznia przyjmie. Wytwórnia Prefabrykatów Betonowych, powiat Oborniki, mieszkanie lub kwatery zapewnia. Praca całoroczna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13953g.

Fryzjerka, najchętniej damsko-męska potrzebna. Posada stała. Dzierżyńskiego 251. 13993g

Krawcowa do szycia spodni potrzebna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13988g.

Ślusarz i pracownik fizyczny potrzebny do warsztatu ślusarskiego. Poznań-Solacz, ul. Sołaczewska 2. 13915g

Elektromontera, pomocnika i ucznia przyjmie do pracy. Poznań-Debiec, Racjonalizatorów 2 m. 7. 13750g

Czeladnik szewski specjalności, obuwie damskie poszukuje pracy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13784g.

Uczniów przyjmie. Zakład krawiecki damsko-męski, ul. Wojska Polskiego 6 m. 5 (wielowiec). 13733g

Potrzebna opiekunka do dziecka na stałe względnie dochodząca. Dembińska, Słowackiego 55. 13785g

Opiekunka do dziecka po czterdziestce potrzebna na stałe zaraz. Warunki bardzo dobre. Wójtowska 21 (Winogrody), codziennie po 18. 13806g

Potrzebna pomoc do dziecka na kilka godzin dziennie. Warunki dobre. Zgłoszenia: Owsiana 17 m. 6, po godz. 17. 13512g

Potrzebna opiekunka do półtorarocznego dziecka (Winogrody). Osiedle Przystań Słowiańska 5 m. 37, tel. 706-97. 13379g

Paniakna do ogrodnictwa potrzebna. Luboń, Czerwonej Armii 67. 13429g

Przyjmie na dobrych warunkach dekarza - blacharza oraz uczniów dekarzów. Zakład Dekarski, Chełmońskiego 2. 13442g

Pomoc do półtorarocznego dziecka — przyjmie. Możliwość nauki w szkole wieczorowej. Kwaśniewska, Warszawa, Pereca 13 m. 1119. 105-K2

Przyjmie do pracy ratownika wodnych lipiec — sierpień. Dąbrowa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14044g.

Przyjmie pracownika na gospodarstwo rolne z pełnym utrzymaniem. Holiderny, Kórnik-Błnin, ul. Błazejewska 29. 14228g

Dochoząca pomoc do dzieci 2, 11 lat z gotowaniem przyjmie. Łukasiewicz 16 B m. 11. 14244g

Potrzebny ślusarz z umiętnością spawania elektrycznego. Warsztat, Poznań, Szczęśliwowska 14. 14135g

Gospoś — najchętniej z prowincji, do czterech osób, blisko Poznania, zatrudnienie wyłącznie na stałe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14349g.

Tańców uczyć. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7a. 11954g

Magistrowie przygotowują ośmioklasistów, maturzystów do egzaminów. Szamarzewskiego 21 m. 7. 13774g

Który zakład fryzjerski przyjmie uczennice lat 17. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 13470g.

Kupno Sprzedaż

Pianino, stan objętny — kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13965g.

Kupię przyczepę do holowania żaglówki (łodzi). Wojtek, Poznań, Grodzka 7a. 13919g

Kupię maszynę krawiecką, chętnie marki „Pfaff”. Ul. Wojska Polskiego 6 m. 5 (wielowiec). 13734g

Szablę przedwojenną polską lub inną bronią ulską, starą broń wszelką, również palną, pauczerhelmy — kupię. Dokładne oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 14280g.

Kupię stare stylowe meble, lustro kryształowe. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 12556g.

Kupię antyczną broń palną. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13419g.

Kupię jak najstarszy zegarek kieszonkowy złoty, srebrny lub inny. Możliwie z pozytywką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13421g.

Okazja, parkiet jesionowy w kolorach spiesznie sprzedam, 180—200 zł m², rozmiar 30x5 cm. Wytwórnia parkietu T. Zomer, Witkowo, tel. 218 (wielozorem) Powidz telefon 2. 14174g

Sprzedam pianino G. Wolkenhauer. Poznań, ul. Małkiewicza 13 m. 8. 13554g

Pianino krzyżowe dobre, tanio sprzedam. Telefon 640-18. 13402g

Sadzonki goździków, doskonałe ukorzenione — młodeczniki 1971 r. włoskie, częściowo holenderskie, 5.000 sztuk, sprzedam. Ogrodnictwo Goradzka, Puszczykowo, Kopernika 8, tel. 134. 12987g

Maszynę do pisania nową sprzedam. Chełmońskiego 18 m. 9. 14303g

Sprzedam dwuosobowy motorower Jawa. Tel. 530-88. 13578g

Szezeniaki kerry blue terrier (psy) rodowodowe — sprzedam. Poznań, Niecała 1 m. 7. 13383g

Sprzedam pikowkę dzikiej róży. Puszczykowo, ul. Jackowskiego 19. 13589g

Sprzedam rower Jaguar Specjal. Poznań, Paderewskiego 1 m. 4. 13431g

Pustaki 9-ceglów Alfa, połówki na altanki i ścianki grodziszowe, bloki fundamentowe (kanoliny), poleca i zamówienia przyjmuje Betonarnia „Poznań — Junikowo”, Kamienicka 7 (naprzeciw kościoła). 13435g

Sprzedam motor MZ-150. Strzałkowski, ul. 27 Grudnia 14 m. 8. 13440g

Okazyjnie sprzedam skutery Peugeot. Rycka 17 m. 5. 13445g

Szynsły standard, sztuki hodowlane — sprzedam. Poznań, Grodzka 115. 11980g

Ośrodek zarybieniowy — Kamionna, pow. Międzywielki — sprzedam wędzany węgiel karpia. 13718g

Przedsiębiorstwo

Uprzemysłowionego Budownictwa

Rolniczego w Poznaniu

ulica Żmigrodzka nr 41/49

PRZYJMUJE UCZNIÓW

w wieku od 15 do 18 lat

z ukończoną

8 - klasową szkołą podstawową

W NAUKĘ ZAWODU:

- MURARZ - TYNKARZ
- CIEŚLA BUDOWLANY
- MONTER INSTALACJI CO I WOD.-KAN.

NAUKA TRWA DWA LATA:

- kontynuowanie nauki teoretycznej (w okresie zimowym przez trzy miesiące z oderwaniem od pracy) co jest równoznaczne z ukończeniem odpowiedniej klasy Zasadniczej Szkoły Zawodowej,
- kontynuowanie nauki praktycznej w pozostałych miesiącach na wydziałach budowlanych pod nadzorem instruktora nauki zawodu;
- wynagrodzenie wg stawek obowiązujących w budownictwie dla pracowników młodocianych, a mianowicie:

- a) dla uczniów do lat 16
- w pierwszym roku nauki — 150,— zł mies.
- w drugim roku nauki — 320,— zł mies.

- b) dla uczniów powyżej lat 16
- w pierwszym roku nauki — 420,— zł mies.
- w drugim roku nauki — 500,— zł mies.

Uczniom przysługują bezpłatna odzież robocza i ochronna oraz inne świadczenia wynikające z układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Dla zamieszkujących ponadto świadczenia rozłakowe zapewniające uczniom utrzymanie bez pomocy rodziców lub opiekunów oraz bezpłatne zakwaterowanie.

Kandydaci winni zgłosić się z następującymi dokumentami:

1. podanie i życiorys własnoręcznie napisane,
2. świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,
3. dokument urodzenia lub dowód osobisty,
4. zgoda rodziców lub opiekunów na naukę zawodu (własnoręczny podpis rodziców lub opiekunów na naukę zawodu winien być potwierdzony przez właściwe terenowe Prezydium Rady Narodowej).

Zgłoszenia osobiste, pisemne i telefoniczne — przyjmuje Dział Zatrudnienia i Placy w Poznaniu, ul. Żmigrodzka 41/49, telefon 672-045, pokój nr 12. K4284

Sprzedam Imbranik — w proszku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13464g

Sprzedam motocykl SHL. Ul. Towarowa 53 (podwórko rze). 13463g

Sprzedam MZ ES 250/1. Stęszew, ul. Laskowa 18. 13938g

Cegły rozbiórkowej oraz dźwigary żelazne sprzedam, dostawa wagonowa na teren całego woj. poznańskiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13931g.

Sprzedam Pannonię. Sztomulska 62. 13850g

Sprzedam składaną łódź żaglową „Mewa”. Tel. 67-27-85. 13748g

Wielką Encyklopedię Powszechną sprzedam. Oferty z podaniem ceny kierować „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 13765g.

Sprzedam warsztat ślusarsko-mechaniczny, kompletnie wyposażony. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13791g.

Sprzedam składaną zagraniczną przyczepę campingową z werandą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13795g.

M-72 w dobrym stanie — sprzedam. Poznań, Urbanowska 32 m. 35, po godzinie 16. 13710g

Sadzonki goździków szklarniowych z materiałami wysokiej jakości, gwarantowane, zapewnione preparatami Benlate — sprzeda Ogrodnictwo „Krystyna Chociej”, Poznań, Smardzewska 17, telefon 67-02. 13709g

Maszynę dzieliarską jednopłytną, nową, zagraniczną sprzedam. Różana 5 m. 7. 13549g

Sprzedam kombinowany, stan bardzo dobry, wózek dźwigający, kombinowany. Telefon 717-61, od godziny 16—18. 14276g

Ukorzenione sadzonki chryzantem wielokwiatowych sprzedam. Telefon 67-02-39, od godz. 17 do 18. 14198g

Sprzedam piec gazowy czteropalnikowy oraz meble kuchenne. Poznań, ul. Sadowa 36. 14294g

Beczki żelazne sprzedam. Telefon 459-03. 13583g

Sprzedam Zündapp 600 w dobrym stanie z zapasowymi silnikiem, Kiekrz, Kierska 47. 13803g

Sprzedam konia karego 6-letniego, wysokiego. Konarzewo, Szkolna 6, pod Poznaniem. 14120g

Sprzedam MZ Es 250/2 — 17.500 zł. Telefon 339-18. 14082g

Sprzedam ciągnik Zetor-25 niski, w dobrym stanie, rejestrowany. Franciszek Owczarek, Szewce koło Buku. 11664gpr.

Sadzonki pomidorów 10 tys szt. sprzedam. Poznań, ul. Głębowa 12, tel. 707-12. 14258g

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Wytwórnia — Z. Janke, Dąbrowskiego 88, tel. 406-23. 12655g

Sprzedam prasę mięsołusową o nacisku 35 ton, strugarkę dł. toczenia 500 mm, tokarnie dł. toczenia 600 mm. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12679gpr.

Sprzedam tokarkę TUS uniwersalną, spawarkę elektryczną, podnośnik 37. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 11904g.

Sprzedam nową lub po małym przebiegu, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13371g.

Kupię Volkswagena do remontu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 13562g

Fiata 125 P nowego, spiesznie kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13384g.

Sprzedam Fiata 125 P. w dobrym stanie Parking: Dworzec Zachodni, godz. 16—17. 13071g

Sprzedam Wartburga 1000. Tel. 673-477. 13407g

Kupię Skodę - Octavię, nadwozie, może być użyte, cena do 25.000, względnie po wypadku. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 13436g.

Amortyzatory do Mercedes trapeza nowe, wzmocone — II, sprzedam. Garnarska 2 m. 7. 14012g

Sprzedam Skodę 1000 MB. Poznań, Promienista 122. 14262g

Lokale

Młode małżeństwo, członkowie spółdzielni, poszukuje pokoju z kuchnią. Poznań, lub okolice. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13563g.

Zamienię mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią w Gliwicach — na podobne w Poznaniu, Lesznie, lub okolicy Poznania. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13973g.

Tychy — spółdzielcze M-3 komfort — zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Katowice „1421”. 137-K2

Łódź! Mieszkanie 44 m² — zamienię na Poznań. Tel. Poznań 609-66. 13798g

Kupię mieszkanie własnościowe lub pół willi. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13732g.

Poszukuję na rok, od września, pokoju z opieką na dzieckiem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13738g.

Przyjmie panią pracującą na wspólny pokój. Ulica Wołyńska 26a. 13542g

Małżeństwo z dzieckiem, poszukuje pokoju z używalnością kuchni. Zgłoszenia tylko telefoniczne. 503-43. 13480g

Paniakna poszukuje pokoju w pobliżu placu Wielkopolskiego. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13501g.

Zamienię kawalerkę Kraków — Nowa Huta — na podobne w Poznaniu. Warunki do omówienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13524g.

Sprzedam samochód Syreny 104, premia PKO. Bolesław Rompała, Otorowo. Szamotuły. 13836g

Sprzedam Volkswagena 1600 TL (1968). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13959g.

Sprzedam części nadwozia Trabanta limuzyny 601. Srem, tel. 807. 13980g

Sprzedam nadwozie do Wartburga 1000 oraz ramę, skrzynię biegów i części nowe do Wartburga 353. Nekla, ul. Słowackiego 6. 13941g

Sprzedam zastawę 750 — rocznik 1965. Stan dobry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13944g.

Konto PKO na Fiata — sprzedam. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13867g.

Kupię Wartburga lub Fiata, premia PKO. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 13920g.

Piek-up Warszawa, po remoncie, sprzedam. Podolany, Truskawiecka 7. 11884g

Wartburga, rok 1967, nowy typ, stan bardzo dobry — sprzedam. Telefon 641-51, godz. 16—18. 13986g

Tanio sprzedam używany silnik oraz skrzynię biegów do Wartburga. Poznań, Górki 5, garaż. 13843g

Sprzedam Skodę Octavię, po remoncie, w bardzo dobrym stanie. Telefon 733-71. 13879g

RADIO

NIEDZIELA: PROGRAM I — Fa 1a 1322 m: 7.30 W rannych pantofołach; 9.05 „Fala 72”; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10.10 Dla dzieci młodszych „O zgubionym humorze”; 10.20 Takt i fakt; 11.00 Głosnia Harcerska; 11.40 „Czy znasz mapę świata”; 12.15 „Wizjunki ludzi myślących”; 12.45 Nasz ulubieniec; 13.15 Muzyka rozrywkowa; 13.35 Wczoraj nagrane — dziś na antenie; 14.00 „W Jezioranach”; 14.35 Kompozytor przyszłości tygodnia; 15.05 Konc. żywych; 16.10 Tygodni. przegląd wydarzeń międzynarodowych; 17.20 Turniej gita rystów; 17.40 Mł. lud. w wyk. Chóru i Kapeli Ludowej Rozgł. Śląskiej; 18.05 Piosenka Mieszkaj; 18.30 Studio Instrument. M. Sarta; 19.15 Trzy muzyki o sporcie; 19.53 Dobranoc; 20.30 „Matysiaki”; 21.05 Wspomnienia z Opola; 21.30 Radjowariety; 22.30 „Pół na pół”; 23.00 Magazyn z muzyką; 23.10 Inf. z Wysięgu Pokoju; 23.14 Studio jazzowe PR; 23.44 Muz. tan. 0.10 Program nocny z Kielc.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16.05, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

Transm. z trasy IX etapu WP: g. 14.30, 15, 16, 16.30, 16.45.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 7.45 Inf. o Wysięgu Pokoju; 8.05 Moskwa z melodii i piosenka słuchaczom polskim; 8.35 Radioproblemy; 10.00 „Wielkopolska Niedziela”; 12.30 Poranek symfoniczny; 13.30 Podwieczorek przy mikrofonie; 15.00 Teatr dla dzieci — „W 80 dni dookoła świata” cz. I słuch.; 16.30 Konc. chopinowski z nagraniem I. Klaskińskiego; 17.05 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy; 17.30 Rewia piosenek; 18.30 Teatr PR — „Grać swoją rolę”; 18.45 Muz. rozrywk.; 19.15 „Kiermasz wierszy i powieści”; 19.45 „Wojsko, strategia, obronność”;

20 „Pod znakiem białego kruka” magazyn literacko-muzyczny; 21.30 Magazyn Przebojów; 22.05 Ogólnop. wiadom. sport.; 22.35 Niedzielne spotkania z muzyką; 23.35 Jazz na dobranoc.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 7.30 Spotkanie w salonie; 8.10 Wśród zagających fresków; 8.35 Niedzielne rytmy; 9.00 „Złota taksówka” odc. 1 pow. P. Quintina; 9.10 Grające listy; 9.35 Mały Słownik Sztuk Pięknych; 10.10 Ilustrowany Tygodnik Rozrywkowy; 11.25 W. A. Mozart — Sonata D-dur na 2 fortepiany; 12.05 „Nieznamy zamówiłem requiem” — słuch B. Wiernika; 12.30 Między „Bobino” a „Olimpią”; 13.10 Tydzień na UKF-le; 13.15 4/4 — magazyn muzyczny; 14.05 „Sami swoi” noworocznicy; 14.20 Peryskop; 14.45 Nowości; 15.10 Pierwsza obrotowa — muzyczne premiery; 15.30 „Dom w Wiśniowej Górze” — rep.; 15.50 Zwierzenia prezentera; 16.15 Kronika zespołu — I Gmeleonty; 16.40 „Wiersze do Ziemi”; 17.00 Perpetuum mobile — magazyn; 17.30 „Złota taksówka” — odc. pow.; 17.40 Sylwetki jazzowe — Omer Simeon; 18.00 Lektury; 18.15 Polonia śpiewa; 18.35 Mój magnetofon; 19.00 „Weekend” — słuch Z. Wiktorczyka; 19.31 Mini max — czyli minimum słów, maksimum muzyki; 20.00 Wycieczki historyczne — gawęda prof. dr. H. Samsonowicza; 20.10 Wielkie recitale — audycja Jana Webersa — Jurorzy V Konkursu Chopinowskiego — Łazare Levy; 21.05 Pierwsze kroki w eterze; 21.25 Mel. z autografem St. Mikulskiego; 21.50 Opera — Ch. W. Glucka „Alcesta”; 22.08 Śpiewa — Waldemar Matuszka; 22.20 Stetoskop i piórno; 22.35 Mistrzowie stylu sepi; 23.10 Liryka francuska — G. Apollinaire; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Śpiewa E. Klackin.

WIADOMOŚCI: 6, 8.30, 14, 18.30, 22.

PONIEDZIAŁEK: PROGRAM I — Fala 1322 m: 8.08 Reportaż; 8.16 Mel. na zamówienie; 8.25 Co słychać w Polsce... na świecie; 8.30 Konc. żywych; 8.45 W kilku taktych... w kilku słowach; 9.10 Dla kl. V-VI „To lubię” z cyklu: „Spotkania z muzyką”; 9.20 Impresje brazylijskie; 10.05 „Wspomnienia warszawskiego ucznia” fragm. 1 prozy T. Bablewskiego; 10.25 Poranek z operetki; 11.10 Dla kl. VIII „Studziński” — reportaż; 11.20 Siedem piosenek w siedmiu językach; 11.45 Porady pedagogiczne dla kobiet; 12.25 Z wrocławskiej fono teki muzycznej; 13.10 Z życia ZSRR; 13.20 Wieść tańczy i śpiewa; 13.40 Więcej, lepiej, taniej; 14.00 Reportaż literacki „Człowiek, któremu wystarczał ogarek”; 14.20 Utwory harfowe w nagrańach Marie-Claire Jamet; 14.35 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba; 15.10 Godzina dla dziewcząt i chłopów; 16.05 Alfa i Omega; 17.20 Po południu z młodzieżą; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Z księgarskiej l. dy; 19.30 Kwadrans muzyczny K. Stomengera; 19.45 Skrzynka muzyczna; 20.30 Miniatury rozrywkowe; 20.45 Kronika sport. oraz oficjalne wyniki X etapu WP; 21.25 Pięć minut o wychowaniu; 21.30 Wiersze; 22.00 Konc. żywych młodzieńców muz. poważnej; 22.40 Lekkie uderzenia; 23.10 Inf. z Wysięgu Pokoju; 23.14 Korespondencja z zagranicy; 23.19 Formacje muzyki współczesnej; 23.34 Ze skarbniwy muzyki przeszłości; 0.10 Program nocny z Olsztyna.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15.05, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

Transm. z trasy X etapu WP: 14.30, 15, 15.30, 16, 16.30, 16.45.

PROGRAM II — Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 7.50 Inf. z Wysięgu Pokoju; 7.53 Rytm i piosenka; 8.35 Radiowe interwencje; 8.45 Tylko na gitarach; 9.00 Rosini; Uwertura do opery komiz-

nej „Włoszka w Algierze”; 9.10 U.I.R.T. „Sztuka fotografowania” — wkład dr. Jeana Keima (Francja) cz. II; 9.20 Muzyczny non stop; 9.35 Kobieta ABC; 10.05 Od Adriatyku po Morze Bałtyckie muzyka ludowa różnych narodów; 10.25 W Jezioranach; 10.55 Kompozytor Tygodnia — J. F. Teleman; 11.30 Czas dobrych gospodarzy; 12.30 Muz. ludowa naszych sąsiadów; 13.40 „Bój o Passo Corno” opowiadanie Zb. Kiwki; 14.05 Przebieg z ekranu; 14.40 „Gość z innej planety” fragm. opow.; 15.05 Recital organowy H. Klaji; 15.30 Poezi polsenki — A. Marjanowicz; 17.15 Poniedziałne remanenty sport.; 17.25 Pozn. konc. żywych; 17.55 Radioexpress; 18.05 „Poznań literacki” — felieton; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Wczoraj literacko-muzyczny; 19.31 „Spowiedź” — słuch. M. Nowakowskiego; 20.01 Konc. z nagrań Wielkiej Ork. Symf. PR i TV; 21.23 Różne dla Sany — aud. poetycka; 21.38 Muzyka rozrywk.; 22.30 Inf. z Wysięgu Pokoju; 22.35 Płyty ze Skandynawii; 22.50 Nowości Polskiego Wydawn. Muzycznego; 23.25 Wczoraj z E. Czernym; 0.03 Aud. „Polonia z pr. IX”.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 7.50 Mikrocitał Isnela; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Muzyczny pocztą UKF; 9.10 Tu Studio Gdańsk; 9.30 Nasz rok 72-gi; 9.45 Gra i śpiewa zespół Osibisa; 10.15 Antykwarjat instrumentów; 10.15 Z kraju i z zagranicy; 11.45 „Za gubione dni” — 9 odc.; 12.25 Zakierowniczka; 13.10 Na poznajskiej antenie; 15.00 Podróż do Zielonej Wsi — gawęda; 15.10 Album muz. uniwersalny; 15.35 Trudny świat; 15.50 Na tropach wielkiej pianistki — R. Kocalski; 16.15 Mikser — magazyn muzyczny; 16.45 Nasz rok 72-gi; 17.05 Quodlibet, czyli co

kto lubi; 17.30 „Złota taksówka” prod. polskiej „Bengalia”; 18.20 — 3 odc.; 17.40 Nie tylko melodia; 18.20 Prezentacje — magazyn aktualności kulturalnych; 18.35 Mój magnetofon; 19.00 Powieść w wyd. dźwiękowym — „Pan Wołodyjowski”; 19.30 Muz. dla wyrafinowanych; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20.00 Dedykujemy solenizantom; 20.20 Język niemiecki; 20.35 Płyty nasze i naszych przyjaciół; 21.00 Nie czytaliście — to posłuchajcie; 21.45 Z nagrań D. Fischer — Dieckau; 22.08 Śpiewa Richard Harris; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23.10 Liryka francuska — L. Aragon; 23.07 Muzyka noca; 23.50 Na dobranoc śpiewa Marusia.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

NIEDZIELA — PROGRAM I: 7.55 TV Kurs Rolniczy; „Kanałizacja w zagłębionych budynkach inwentarskich”; 8.30 — „Przy pominiemy radzimy”; 8.40 — „Alarm przeciwpożarowy trwa”; 9.00 — Dla młodych widzów: TV Klub Smiałych — „Kryptonim Klakson-1”; „Wycieczka — ucieczka” — film „Zrób to sam”; 10.15 — PKF; 10.25 — „Czas i ludzie” — dok. filmy radz. „Nasza ojczyzna”; „Obrazy, które na zawsze zostaną w naszej pamięci”; 11.00 — Gra Ork. TV Katowice pod dyr. I. Wikarka; udział biora: K. Jedrusik, L. Prus, A. Rusowicz oraz zespoły „Alibabki” i „Novi Singers”; 11.25 — „Rodzice chrześni w całym kraju” — rep. TV NRD o gdańskich pięciopięciokach; 12.10 — Dziennik; 12.30 — „Od Tatr do Bałtyku” — występ Zespołu Pieśni i Tańca Centralnej Rady Zw. Zaw.; 13.30 — Przemiany; 14.00 — Dla dzieci — „Dzieci hutników” — konc. dziecięcy zesp. artyst.; 15.00 — „Warszawskie spotkanie” — progr. z okazji rocznicy podpisania Układu Warszawskiego; 16.00 — Film dok.

prod. polskiej „Bengalia”; 16.20 — 3 odc.; 17.40 Nie tylko melodia; 18.20 Prezentacje — magazyn aktualności kulturalnych; 18.35 Mój magnetofon; 19.00 Powieść w wyd. dźwiękowym — „Pan Wołodyjowski”; 19.30 Muz. dla wyrafinowanych; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20.00 Dedykujemy solenizantom; 20.20 Język niemiecki; 20.35 Płyty nasze i naszych przyjaciół; 21.00 Nie czytaliście — to posłuchajcie; 21.45 Z nagrań D. Fischer — Dieckau; 22.08 Śpiewa Richard Harris; 22.15 Trzy kwadransy jazzu; 23.10 Liryka francuska — L. Aragon; 23.07 Muzyka noca; 23.50 Na dobranoc śpiewa Marusia.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

PONIEDZIAŁEK — PROGRAM I: 15.20 — Politechnika TV — Fizyka — kurs przygotowawczy „Zjawiska fotoelektryczne” oraz „Dualizm falowo-korpulskalny”; 16.30 — Dziennik; 16.50 — XXV Wyścig Pokoju — Sprawozd. z zakończenia X etapu na trasie — Gotwaldowo — Trzynieć (163 km); 17.35 — Dla dzieci — „Zwierzyńcie” oraz filmy z serii „Loopy de Loop” i Yakkii Kwaky”; 18.20 — „Teleskop”; 18.45 — „Eureka” — magazyn pop. naukowy; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — Teatr TV — J. Szaniawski — „Ze glaz” — R. Kłosowski. Wykonawcy — aktorzy scen warszawskich; 21.35 — „Ex libris” — magazyn książki pod red. J. Połubickiego; 22.00 — „Dziennik muzyczny”; 22.20 — Dziennik; 22.35 — Kronika Wyścigu Pokoju i wiad. sport.; 23.05 — Politechnika (powt.).

PRZEDSIĘBIORSTWO KOMPLEKSOWEJ AUTOMATYZACJI „MERAMONT”

na terenie m. Poznania dla samochodów marki „Fiat” oraz „Nysa”.

poszukuje garaży

Oferty prosimy kierować pod adresem:

PKA „Meramont” Poznań, ul. 27 Grudnia 3, pokój nr 9 — w godz. od 7—10.

4633-K1

ZAKŁAD DOŚWIADCZALNY przy Instytucie Obróbki Plastycznej w Poznaniu, ul. Zamenhofa 2/4

podaje do wiadomości — że z dniem 27 kwietnia bież. roku

ROZPOCZĘTO WYPŁATĘ NAGRÓD z funduszu zakładowego za rok 1971.

Nagrody należy odbierać w kasie Zakładu w Poznaniu, ul. Zamenhofa 2/4, do dnia 27 lipca 1972 roku.

Ewentualne reklamacje należy zgłaszać do Rady Oddziałowej Zakładu Doświadczalnego przy INOP, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 27. VII. 1972 r.

4503-K1

Lokale

Wrocław — zamienię mieszkanie spółdzielcze M-2 na podobne w Poznaniu. Oferty 22514, Wrocław, „Prasa”, Podwale 62.

81-K2

Panom pokój wynajmę. Luboń, Dzierżyńskiego 33, 12070g

Przyjmę 2-3 panów na wspólny pokój. Ul. Wiśłana 27 oraz 2 panienki. Jezyce, ul. Wiśłana 28, za Ogrod. Bot. 12109g

Przyjmę na pokój małżeńskie bezdzietne. Wilechowska 1 (Wilid). Informacje po 17. 12115g

Zamienię kawalerkę 29 m², komfort. I ptr., Jezyce, na większe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12126g.

Wynajmę pokój jednoosobowy. Płatne trzy lata z góry. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11889g.

Pannie pracującej, pokój wynajmę. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12286g

Wezmę w dzierżawę mieszkanie lub pokój. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11882g.

Zamienię pokój, wspólnie przynależności, z jedną prz. osobą, rodzaj kawalerki, centrum — na pokój większy lub pokój z małą kuchnią, parter, I ptr., sucha suterena od ulicy niewykłuczone. Pe ryferie wykluczone. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12034g.

Zamienię trzy pokoje z kuchnią, wspólny korytarz — na dwa pokoje z kuchnią samodzielną. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11971g.

Różne

Odstąpię 2-letni ogródek działkowy z dużą, muraowaną altaną, ul. Lechicka. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14290g.

Z powodu wyjazdu sprzedam NSU 4L. Kobylnica, ul. Poprzeczna 11. 12910g

ZAKŁADY NAPRAWCZE TABORU KOLEJOWEGO

im. II Armii Wojska Polskiego w Poznaniu, ul. Robocza nr 4 przyjmują od 1 kwietnia br. codziennie oprócz soboty od godziny 9—12

KANDYDATOW

do Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących — na rok szkolny 1972/73

w specjalności:

- MONTER wewnętrznych instalacji budowlanych,
- FURNIERZ — ODLEWNIK,
- KOWAL,
- STOLARZ.

Niezależnie od poborów uczniowie otrzymują następujące świadczenia:

- od pierwszego roku nauki — bezpłatne bilety kolejowe, opiekę lekarską oraz odzież ochronną;
- od drugiego roku nauki — deputat węglowy wartości 165,— zł miesięcznie i pełne umundurowanie.

Kandydaci zgłaszają się do ZNTK — ul. Robocza 4, Dział Kadr, pokój nr 12.

Zakłady nie posiadają internatu. 4946-K1

Matrymonialne
Panna lat 26 z ogrodnictwem, pozna pana do lat 32, bez nałogów, po szkole ogrodniczej, względnie rolniczej. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11751g.

Wysoka blondynka po czterdziestce, dobrej prezencji, bez nałogów, materialnie niezależna, uczciwa, kulturalna — pozna odpowiedniego pana do 1. 55, chętnie z mieszkanem, cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11803g.

Kawaler lat 26, przystojny, pracujący zawodowo — pozna pannę zgrabną, dobrego charakteru, najchętniej domatorkę z mieszkaniem. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11739g

Pani, która zaproponowała spotkanie w środę, dnia 5. 4. 72 w kawaleri Słoneczna, uprzejmie prosi o skontaktowanie się. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14013g.

Dla Polaków z zagranicy poszukuję kandydatek. Biuro Matrymonialne „Ognisko”, Poznań, ul. 27 Grudnia 5. 12491g

Elektromaszynki oraz igły automatyczne do podnoszenia oczek, wzór zagranczny najwyższej jakości, gwarantowane, polska, Mechanika precyzyjna, Poznań, ul. 27 Grudnia 5. 12491g

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 maja 1972 r. zmarła

JANINA ŻYŻNIEWSKA

członek Zarządu Stowarzyszenia Absolwentów WSH, AH i WSE Kolo w Poznaniu, odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi i Złotą Odznaką Związkową.

W Zmarłej straciłami wiele oddaną sprawom społecznym i bardzo ofiarną koleżankę. Pogrzeb 16 bm., godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

Cześć Jej pamięci!

Stowarzyszenie Absolwentów WSH, AH i WSE Kolo w Poznaniu

14341g

FRANCISZEK RADECKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 15 maja br. o godz. 12 na cmentarzu Miłostowo (Główna).

W smutku pogrążona

RODZINA

14296g

Pracownicy poszukiwani

„Społem” Zakład Produkcji i Usług Technicznych w Poznaniu, ul. Grochowe Łąki 2 — zatrudni zaraz:

- ST. REF. EKONOMICZNEGO d/s zaopatrzenia, wymagane wykształcenie średnie ekonomiczne + praktyka,
- ST. KSIĘGOWA — średnie ekonomiczne + praktyka,
- SPAWACZA,
- SLUSARZA - TOKARZA,
- SLUSARZA NARZĘDZIOWEGO,
- SLUSARZY OGÓLNYCH,
- STOLARZY,
- ROBOTNIKÓW TRANSPORTOWYCH.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Spraw Pracowniczych. 4441-K1

Przedsiębiorstwo Uprzemysłowione Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Złogrodzka 41/49 przyjmie zaraz:

- TYNKARZY - MURARZY,
- CIESIEL BUDOWLANYCH,
- LASTERIKARZY,
- ELEKTRYKÓW,
- do pracy na budowach.

Wymagane kwalifikacje — dobra znajomość zawodu, ewent. świadectwo czeladnicze. Praca w akordzie zryczałtowanym, pozwalająca na osiągnięcie wysokich zarobków. Gwarantujemy odzież roboczą, bezpłatne zakwaterowanie na kwatery prywatnych wzgl. barakowcach, świadczenia rozkładowe, wzgl. diety itp., zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

Zgłoszenia osobiste, pisemne, telefoniczne, przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płacy PUBR Poznań, ul. Złogrodzka 41/49, telefon 672-045, pokój 12.

Dojazd tramwajem 3, 13 do pętli Poznań — Junikowo. 4422-K1

Przedsiębiorstwo Sprzętowo-Transportowe Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Bałtycka 10 — zatrudni natychmiast:

- 4 OPERATORÓW z uprawnieniami na koparki jednonaczyniowe,
- 4 OPERATORÓW z uprawnieniami na dźwigi „Lech”,
- 3 OPERATORÓW na spycharki z uprawnieniami „Lech”,
- 2 POMOCNIKÓW OPERATORÓW.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. 4629-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2 w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 128 — przyjmie natychmiast pracowników na budowie Fabryki Lekkich Elementów Obwodów Hal Przemysłowych w Oborniku Wlkp. — na stanowiska:

- GŁÓWNEGO INŻYNIERA BUDOWY,
- INŻYNIERA KOORDYNATORA,
- REFERENTA EKONOMICZNEGO,
- MAJSTROW BUDOWY.

Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr — pokój 211, telefon 650-51. 4654-K1

Zatrudnimy następujących pracowników w starym i nowym Ogrodzie Zoologicznym:

- PIELEGNIARZY ZWIERZĄT,
- ŁADOWACZY,
- KONSERWATORÓW ZIELENI,
- KONSERWATORÓW ZIELENI z obsługą multikara — wymagane prawo jazdy kat. III,
- KIEROWCÓW na ciągnik Ursus C-4011 — wymagane prawo jazdy kat. II lub uprawnienia do prowadzenia ciągnika.

Zgłoszenia pisemne i osobiste kierować do Kadr Miejskiego Ogrodu Zoologicznego, Poznań, ul. Zwierzyniecka 19. 4698-K1

Fabryka Aparatury i Urządzeń Komunalnych „POWOGAZ”, Poznań, ul. Janickiego 23/25 — zatrudni zaraz następujących pracowników:

- TOKARZY w metalu — 2 zmiany,
- SLUSARZY narzędziowych i remontowych — 2 zmiany,
- MURARZA do remontów ogólnych,
- ROBOTNIKA do magazynu — 1 zmiana,
- REFERENTA administracyjnego,
- TECHNIKA MECHANIKA d/s rozliczeń pracochłonności w Dziale Produkcji.

Ponadto przyjmujemy zapisy na UCZNIÓW od 1 września 1972 r. — w zawołanie tokarza.

Zgłoszenia w Dziale Zatrudnienia i Płacy pod wyżej wymienionym adresem. 4703-K1

Samodzielny Oddział Wykonawstwa Inwestycyjnego Poznań, ul. Grunwaldzka 1 — zatrudni zaraz:

- 3 MURARZY,
- 4 ELEKTROMONTERÓW,
- 2 BRUKARZY,
- 1 ROBOTNIKA do prac magazynowych.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Dziale Kadr, pokój 3, codziennie od godz. 8 do 13. K3866

Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Strzeszyńska 46/50 — przyjmie zaraz do pracy w siedzibie zarządu przedsiębiorstwa:

- KIEROWNIKA GRUPY ROBÓT,
- 2 KOSZTORYSOWYCH branży sanitarnej do Pracowni Proj.-Kosztorys.,
- 2 PORTIERÓW.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płacy — Poznań, ul. Strzeszyńska 46/50, tel. 472-61. Dojazd autobusem nr 60, 68, 72 do ronda przy ul. Lutyckiej. 4463-M1

Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Modena” w Poznaniu, ul. Kraszewskiego 21/25 — przyjmą zaraz:

- KIEROWNIKA domu wczasowego,
- RATAWNIKA,
- STARSZEGO KUCHARZA,
- KUCHARZA,
- PODKUCHENNE,
- KIELNERKI,
- Ośrodek znajduje się w Kiekrzu k. Poznania.
- INTENDENTA na kolonie,
- KUCHARZA,
- POMOCE KUCHENNE,
- Ośrodek kolonijny znajduje się w Cjanowie, pow. Drawsko Pomorskie.
- KIEROWNIKA Działu Księgowości Finansowej, wykształcenie wyższe wzgl. średnie i długoletnia praktyka,
- KIEROWNIKA Działu Postępu Technicznego — wykształcenie wyższe — inżynier włókienniczy odzieżowiec. 4619-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Geologiczne i Produkcji Kruszywa Mineralnych i Lekkich w Poznaniu — przyjmie do pracy na czas trwania kolonii w Piwnicach k. Kalisza (od I. VII. — 27. VIII. 1972 r.):

- wyk

MISTRZOSTWA EUROPY
Piłkarska reprezentacja Związku Radzieckiego zakwalifikowała się do półfinału mistrzostw Europy. W rewanżowym meczu ZSRR pokonał w Moskwie Jugosławię 3:0 (0:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli Kolesow (33 min.), Baniszewski (74 min.) i Kozinkiewicz (90 min.). Pierwsze spotkanie ZSRR z Jugosławią, rozegrane w Belgradzie zakończyło się wynikiem remisowym 0:0.

* * *
W rewanżowym spotkaniu dwuciercielnym o mistrzostwo Europy piłkarska reprezentacja NRF zremisowała z Anglią 0:0.
Do półfinałów awansowali piłkarze NRF, którzy wygrali pierwsze spotkanie w Londynie 3:1.

I LIGA
Szombierki — Pogoń 1:1
Zagłębie Sosnowice — Polonia 2:2

II LIGA
GKS — Hutnik 3:3
ROW — Urania 2:0
Śląsk — Włocławek 2:0

dalekopisem

SUKCES GIMNASTYCEK ZSRR

Międzynarodowe spotkanie gimnastyczne kobiet CSRS — ZSRR w Pradze zakończyło się sukcesem gimnastyczek radzieckich 371:45:369,75 pkt.

LESZEK BŁAZŃSKI AWANSOWAŁ

W Enschede rozegrano pierwszą serię walk półfinałowych międzynarodowego turnieju bokserkiego, w którym walczyli także polscy pięściarze. Sukcesem zakończył się występ Leszka Błażńskiego w wadze muszej, który awansował do finału.

WIESŁAW RUDKOWSKI W FINALE

Drugim pięściarzem polskim, który zakwalifikował się do finału międzynarodowego turnieju bokserkiego w Hadze jest Wiesław Rudkowski w wadze lekkosredniej. W spotkaniu półfinałowym Rudkowski wygrał z Francuzem Michałem Bellardą.

DOBRA POSTAWA POLSKICH ŻEGLARZY

Z udziałem 36 jachtów rozpoczęły się w La Rochelle żeglarskie mistrzostwa Europy w klasie „Tempest”. Polska załoga Tomasz Holc — Jerzy Rutkowski popłynęła w pierwszym wyścigu bardzo dobrze, plasując się na drugim miejscu za reprezentantami ZSRR Mankinem i Dirdirą.

SUKCES GIMNASTYCEK POLSKICH

W Gdańsku odbyły się międzynarodowe zawody juniorek w gimnastyce sportowej Polska — NRD. Zwyciężyły Polki 183,20:182,20.

KTO Z KIM GDZIE?

NIEDZIELA

Godz. 9 — Indywidualne i drużynowe szermierze mistrzostwa okręgu seniorów. Sala przy ul. Chwałkowskiej.

— Centralna liga seniorów w dżudo. Sala przy ul. Młyńskiej.

— Ogólnopolskie kolarskie kryterium o puchar przewodniczącego Prezydium DRN Wilda. Park na Łęgach Dębichskich.

Godz. 10.30 Wojewódzkie korespondencyjne zawody pływackie dzieci. Pływalnia przy ul. Chwałkowskiej.

Godz. 11 — Turniej piłki ręcznej kobiet o Puchar Polski. Sala przy ul. Marcelewskiej.

— Pospólna — Spółnia Gdańsk. Mecz rugby o mistrzostwo I ligi grupy B. Stadion w Naramowicach.

— Olimpiada — Kujawiak Włocławek. Mecz piłki nożnej o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej. Stadion w Gołębim.

Godz. 15.30 Centralna liga seniorów w dżudo. Sala przy ul. Młyńskiej.

MAJ	Bonifacego Justyny
14	Jana Zofii
15	Słońce: 4.00—19.39
Poniedziałek	

TEATRY

NIEDZIELA

POLSKI — g. 19 „Wincenty i przyjaciółka znakomitych me-
zów”.

NOWY — g. 19 „Córki pod
kluczem”.

OPERA — g. 19 „Człowiek z La
Manczy” (przedst. zamkn.).

OPERETKA — g. 15 „Piękna He-
lena”.

MARCINEK — g. 11 i 17 „Hefaj-
stos”.

— PONIEDZIAŁEK

Teatr Estrady — g. 20 „Ordynat
Michorowski”.

KINA

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK
KINO DOBRYCH FILMÓW MU-
ZA — g. 10, 12.30 „Lala” (wł. 16 l.).

8 GŁOS WIELKOPOLSKI A
14/15 V 1972 Nr 114 (8776)

Sport-sport-sport

Nadal pasywna jazda Polaków

Dokończenie ze str. 1

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA VIII ETAPU

1. CSRS	— 10:13.22
2. ZSRR	— 10:13.54
3. NRD	— 10:17.11
4. Maroko	— 10:17.30
5. Włochy	— 10:20.30
6. POLSKA	—
7. Finlandia	—
8. Węgry	—
9. Jugosławia	—
10. Norwegia	—
11. Bułgaria	—
12. Kuba	—
13. Rumunia	—
14. Francja	—

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO VIII ETAPACH

1. Nieuwien (ZSRR)	— 24.30.00
2. Moravec (CSRS)	— straty do lidera 6 sek.
3. Kuehn (NRD)	— 53
4. Goretlow (ZSRR)	— 53
5. Gusiatiukow (ZSRR)	— 1.03 min.
6. Milde (NRD)	— 1.29
7. Hrazdira (CSRS)	— 1.36
8. Bartonicek (CSRS)	— 2.29
9. Gonschorek (NRD)	— 3.34
10. Oberfranz (NRD)	— 3.43
11. Moskalow (ZSRR)	— 3.48

12. Schiffner (NRD)	— 3.53
13. Dmitriew (ZSRR)	— 3.59
14. Wesemann (NRD)	— 4.05
15. Tollet (Francja)	— 4.16
16. Hava (CSRS)	— 4.17
17. Duterme (Francja)	— 4.23
18. Zeman (CSRS)	— 6.22
19. Stefanow (Bułgaria)	— 6.34
20. Nikolew (Bułgaria)	— 6.35
21. POLEWIAK	— 14.24
22. SZURKOWSKI	— 14.59
23. KRZESZOWIEC	— 21.19
24. KLUJ	— 27.12
25. LABOCHA	— 27.22

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO VIII ETAPACH

1. ZSRR	— 73:29.52
2. CSRS	— straty do lidera 1,33 min
3. NRD	— 2,16
4. Bułgaria	— 15,50
5. Francja	— 30,39
6. Włochy	— 48,16
7. POLSKA	— 50,27
8. Rumunia	— 52,50
9. Kuba	— 53,45
10. Węgry	— 55,55
11. Finlandia	— 1.17,51 godz.
12. Norwegia	— 1.49,48
13. Jugosławia	— 1.56,10
14. Maroko	— 2.15,23

Z. Smalcerz zdobył złoty medal

Pierwszy dzień Mistrzostw Europy w Podnoszeniu Ciężarów, które rozpoczęły się w sobotę w Konstancji (Rumunia), przyniósł pierwszy złoty medal dla Polki. Zdobył go w wadze muszej Zygmunt Smalcerz zachowując tytuł najlepszego sztangisty Europy zdobyty w ub. roku.

Tadeusz Budek na VI miejscu

W Rostoku rozpoczęły się w sobotę międzynarodowe zawody w skokach do wody, będące jedną z najnowocześniejszych prób przedolimpijskich. Startuje w nich ponad 50 zawodniczek i zawodników z 13 krajów.

W sobotnich konkurencjach triumfowali gospodarze. W skokach z trampoliny zwyciężył Helge Zietzen — 501,95 pkt. Z dwu. Polaków lepiej zaprezentował się Tadeusz Budek, który zajął 6 miejsce z notą 418,00 pkt. W skokach kobiet z wieży zwycięstwo odniosła Marina Janicke (NRD) — 348,75 pkt. przed mistrzynią Europy juniorek Ulriką Knapę (Szwecja) — 338,10 pkt. (o-b)

Zapędzki drugi w Lipsku

W Lipsku odbyły się w sobotę tradycyjne międzynarodowe zawody w strzelaniu z pistoletu sylwetkowego. Wzięli w nich udział najlepsi strzelcy 8 krajów socjalistycznych. Zacięty pojedynek o pierwsze miejsce stoczył mistrz Europy, Czechosłowak Ladislav Falta oraz mistrz olimpijski z Meksyku i brązowy medalista mistrzostw Europy Polak Józef Zapędzki. Zwyciężył Czechosłowak wynikiem 595 pkt. przed Zapędzkim 594 pkt.

W pierwszej „połówce” strzelania Falta uzyskał 297 pkt., a Zapędzki — „tylko” 295. W drugiej części Polak osiągnął 299 pkt. na 300 możliwych, ale nie zdołał wyprzedzić mistrza Europy, który w tej serii był tylko o 1 pkt. gorzej i w sumie uzyskał o 1 pkt. więcej od Polaka. Falta odniósł trzecie zwycięstwo w lipskich zawodach (poprzednio 1966 i 1971). Zapędzki także triumfował w nich trzykrotnie — 1964, 1967 i 1968 r. (o-b)

Królikowski najlepszy

Pięknym sukcesem reprezentanta Polski Mirosława Królikowskiego zakończyły się siódme międzynarodowe zawody szybcowe, rozegrane w Kirchheim (NRD). Polak zajął pierwsze miejsce w klasie „Standard”. W klasie otwartej zwyciężył Armbrust (NRD).

Swą zdecydowaną wyższość nad 3 rywalami potwierdził ustanowieniem rekordu świata w rwaniu wynikiem 103 kg, a więc poprawiając o 0,5 kg wieloletni rekord Japończyka Hirokoshi. W trójbójku nasz dwukrotny mistrz Europy wywodził własny rekord Polski — 340 kg, który jest zaledwie o 2,5 kg gorszy od rekordu świata.

Smalcerz bliski był ustanowienia drugiego rekordu świata a mia nowicie w trójbójku. W podręcznej pierwszej próbie zaliczył 125 kg, co dało mu łączny wynik 340 kg i zapewniło złoty medal. Jednak w dwóch następnych podejściach nie mógł sobie poradzić z ciężarem 130 kg. Był po prostu zdekcentrowany po rekordzie świata w rwaniu i popełniał błędy techniczne. Mimo to, nasz najlepszy ciężarowiec zrobił olbrzymie wrażenie na fachowcach, gdyż zarówno w wyskoku jak i w podręcznej widać było tkwiące w nim jeszcze rezerwy. Polak pokonał m. in. tak doskonałego zawodnika jak rekordzista świata w tej kategorii Adama Gnatowa (ZSRR).

Nasz drugi reprezentant Janusz Mackiewicz sprawił zawód. Użył gorszy wynik niż przed 3 tygodniami na mistrzostwach Polski i zajął dopiero 5 miejsce z przeciętnym rezultatem — 305 kg. (ob)

Sukces belgijskich piłkarzy

Piłkarze Belgii zakwalifikowali się do półfinałów mistrzostw Europy, zwyciężając w Brukseli drużynę Włoch 2:1 (1:0). W półfinałach Belgia grać będzie z NFR. (ob)

Przedolimpijski turniej koszykówki

W Amsterdamie odbyły się w sobotę ostatnie pojedynki przedolimpijskiego turnieju kwalifikacyjnego w koszykówce mężczyzn. Francja pokonała Szwecję 86:72 (40:39). Hiszpania zwyciężyła Holandię 102:79 (49:39).

Polscy koszykarze zajęli 7 miejsce. W swym ostatnim meczu reprezentacja Polski pokonała Czechosłowację 76:84 (31:43). Drużyna CSRS zakwalifikowała się do igrzysk olimpijskich w Monachium. (o-b)

KLASYFIKACJA NA NAIKAKTYWNIJSZEGO:

1. Goretlow	— 22 pkt.
2. Moravec	— 19 pkt.
3. Dmitriew	— 19 pkt.
4. Schiffner	— 11 pkt.
5. KRZESZOWIEC	— 10 pkt.
6. Kuehn	— 9 pkt.
7. Niefubin	— 8 pkt.
8. Gusiatiukow	— 8 pkt.
9. Bieleusow	— 8 pkt.
10. SZURKOWSKI	— 8 pkt.

IX etap Wyścigu Pokoju, prowadził z Litomysia do Gottvaldowa i ma 165 km długości. Lotne finisze znajdują się na 19 i 95 kilometrze. Start nastąpi o godzinie 13.15, a przyjazd pierwszych kolarzy na metę przewidziany jest ok. godz. 17.05.

MÓWILI NA MECIE:

MORAVEC: Na mecie czekali moi rodzice, koledy, liczni kibice. Wiedziałem, że w bramie stadionu można wjechać z maksymalną niemal szybkością. Pozytywnie do końca meczu przygotowałem się wspólnie z Hrazdirą.

KLUJ: Byłem bliski złapania formacji się ucieczki. Niepotrzebnie pozwoliłem Bułgarowi Michajłowowi dać mi zmianę. Okazało się, że partner wcale nie kwapił się gonić i natychmiast zwolnił. Bułgarzy walczyli z nami w klasyfikacji zespołowej i widocznie nie interesuje ich ucieczka, w której nie ma bezpośrednich rywali.

SZURKOWSKI: Niepotrzebnie oddaliśmy inicjatywę w peletonie kolarzom NRD. Myślałem, że są oni w stanie zlikwidować ucieczkę, a okazało się, że nie mają już takiej rezerwy sił.

Trener TROCHANOWSKI: Jeszcze będziemy walczyli. Nie mamy nic do stracenia, może uda się jeszcze odrobić straty.

Trener HATAPKA (CSRS): dziwię się, że w ucieczce nie było nikogo z waszej drużyny. Chyba Szurkowski stracił wiarę we własne siły.

Piłka ręczna

Porażka Przemysława

Drugi dzień półfinałowego turnieju o Puchar Polski w piłce ręcznej kobiet, rozgrywany był wczoraj również w sali przy ul. Marcelewskiej, gdzie padający deszcz uniemożliwił przeprowadzenie zawodów na otwartym boisku, jak początkowo zakładano.

Hokej na trawie

Zwycięstwa drużyn Poznania i Hamburga

Wczoraj rozegrano kolejne mecze turnieju, zorganizowanego przez WOZHT z okazji 50-lecia poznania hokeja na trawie.

Bardzo dobrze zagrali zawodnicy z Hamburga wygrywając z zespołem Weron 13:1 (6:0). Szybkie i sprawne akcje w wykonaniu hokeistów Hamburga mogły się podobać. Sam wynik świadczy wymownie o przewadze Niemców, którzy przez długie okresy czasu niepodzielnie panowali na boisku. Bramki dla Hamburga zdobyli o. J. Menier 5, Schultze 3, Rodevald i Engelhardt po 2 oraz Knaack 1. Dla Włochów jedną bramkę uzyskał Urii.

Kiedy na boisko wyszły drużyny Poznania i Brukseli, znowu zaczął padać deszcz. Utrudniało to w dużym stopniu grę, ale mimo to Polacy przez większą część meczu stale przebywali pod bramką przeciwników. Ostateczny rezultat 5:0 (3:0). Wynik na pewno byłby wyższy, gdyby nie doskonała postawa bramkarza drużyny z Brukseli, który bardzo przytomnie interweniował, ratując swój zespół od wysokiego porażki. Bramki dla Poznania zdobyli: Stefański 3, Bialecki i Bajzerowicz po 1.

Dzisiaj w meczu o pierwsze miejsce, spotkają się drużyny Poznania i Hamburga. (br)

Mistrzowie okręgu w szermierce

E. Paczkowska — we florecie kobiet
R. Gałęski — w szpadzie

Wczorajszymi walkami indywidualnymi we florecie kobiet oraz w szpadzie zainaugurowali szermierze mistrzostwa okręgu.

Impreza ta odbywała się w 50 roku istnienia związku mogła niezaprzeczalnie otrzymać lepszą oprawę. Nieustające kłopoty ze sprzętem, brak uroczystego otwarcia oraz nie nadzwyczajny poziom — szczególnie we florecie kobiet — wszystko to złożyło się na imprezę, która nie zostanie w pamięci garstki przygodnych widzów.

W obu broniach na planie stało się po 22 zawodniczek i zawodników — z poznańskiej Warty, AZS-u, konińskiego Zagłębia oraz Warty Srem, Zabramko szermierzy Kępna, a szkoda bo przynajmniej na okręgowe mistrzostwa należało ich ściągnąć.

We florecie kobiet już w 1/4 finału zanotowały niespodzianki. Odpadły nieule ostatnio: Węclawicz (Warta) oraz B. Górkiewicz (Srem). W finale znalazła się natomiast mało znana Krystyna Kędziara (Srem). W walkach finałowych niespodziewanie najlepsze okazały się zawodniczki konińskiego Zagłębia, E. Paczkowska i E. Gralińska, która godnie zastąpiła swoją starszą siostrę Wandę. Obie uzyskały po zakończonych walkach finałowych po 4 zw. O pierwszeństwo musiał więc rozstrzygnąć bara. Wygrała Paczkowska 4:2.

W szpadzie nie zanotowały żadnej niespodzianki, ale za to lepszy był poziom. Może zbyt wcześnie, bo w I eliminacji odpadł utalentowany K. Szymkowiak z Warty. Finał w tej broni był popisem szpadzistów AZS-u, a wśród nich Romana Gałęskiego. Popularny „Gapol” jak za najlepszych lat odprowadził z plany jego zawodnika po drugim. Gałęski nie przegrał w turnieju żadnej walki.

Tuż za nim na czterech dalszych miejscach uplasowali się również szpadziści AZS-u. Dzisiaj dalszy ciąg mistrzostw. Rozegrane zostaną walki drużynowe we florecie kobiet i w szpadzie.

Wyniki mistrzostw: floret kobiet: 1. E. Paczkowska (Konin) 4 zw.; 2. Gralińska (Konin) 4 zw.;

Judo

Mistrzostwa ligi centralnej w Poznaniu

Okręgowy Związek Judo w Poznaniu i AZS w Poznaniu zorganizowały przy ul. Młyńskiej spotkanie najlepszych judoków Polski. Turniej odbywał się w ramach indywidualnych mistrzostw ligi centralnej seniorów.

Wczoraj toczono walki eliminacyjne i finałowe w wagach lekkiej, półciężkiej i średniej. Jedyny, zgłoszony do zawodów reprezentant okręgu poznańskiego, odpadł w eliminacjach. Zwycięzcy w wadze lekkiej Wacław Czarnecki z GKS Wybrzeże Gdańsk, w półciężkiej Włodzimierz Lewin z AZS Warszawa i w wadze średniej Bronisław Burbański z Gwardii Koszalin. (br)

Szachy

Polska — Rumunia 11,5:24,5

Dotkliwa porażka zakończyła się międzynarodowe spotkanie szachistek Polski i Rumunii rozegrane w Łodzi. Nasza reprezentacja wystąpiła w składzie: Erenska-Radewska, Radzikowska, Litmanowicz, Jurczyńska, Scholl i Cichecka. W barwach Rumunii walczyli: Baumstark, Makai, Junon, Polichroniadu, Perevoznie i Teodorescu. Polki przegrały wszystkie 6 rund meczu. Aktualna mistrzyni Polski, poznańska Erenska-Radewska zdobyła dla naszych barw 2,5 pkt.

OLIMPIJSKI TURNIEJ WARCABISTÓW

W miejscowości Hengelo (Holandia) 16 czołowych warcabistów świata walczy o tytuł mistrza świata. Po 6 rundach turnieju prowadzą obrońca tytułu Andrejko (ZSRR) i Bjorgsna (Holandia) mają po 5 pkt.

W zadanu warcabowym, które zamieściliśmy we wczorajszym numerze „Głosu”, diagram nr 47 za wiera usterkę. Mianowicie złośliwy chochlik „połknął” jednego białego pionka, który stał na polu „e1”. Mniemamy, że dla większości rozwiązyujących to dodatkowo nie stanowiło większego problemu. (nt)

Mistrzostwa dzieci w pływaniu

Wczoraj na basenie POSTIW rozpoczęły się wojewódzkie korespondencyjne zawody pływackie dzieci roczników 1960 — 1964 i młodszych. Podobne imprezy rozgrywane są w Kaliszu i Ostrowie.

W Poznaniu startowało blisko 200 zawodniczek i zawodników. Impreza cieszyła się szczególnie dużym zainteresowaniem publiczności, jako że na trybunach zasiadli rodzice głośno dopingując swoje pociechy. Z ciekawszych rezultatów należy odnotować wyniki: 25 m. dow. grupa „C” dziewczęta, M. Nowakowska (Warta) — 0.21.0, chłopcy — P. Abramowicz (Lech) — 0.19.9; 50 m. dow. grupa „B” — dziewczęta: B. Gorzałczyk (Lech) — 0.39.0; chłopcy: M. Kaźmierczak (Lech) — 0.35.7; 100 m. dow. grupa „A” — dziewczęta: M. Andrzejak (Warta) — 1.15.4; chłopcy: P. Szulczyk (Warta) — 1.14.6.

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK

Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20): wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66; porady lekarskie, tel. 637-35; dla pow. poznańskiego, tel. 566-66.

Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.

Apteki: Dzierżyńskiego 349. Głogowska 107/109 Główna 53. Kórnicka 24. Mickiewicza 22. Słowiańska Starolecka 78 (dyżurny nocne). Marcinkowskiego 11 (cała doba).

Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.

MUZEUM WYSTAW

W poniedziałki i dni przedświąteczne wszystkie muzea z wyjątkiem Historii mu Poznania. Rzemiosł Artystycznych i Rogalina są nieczynne.

ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 27) — codziennie g. 10-18, sob. g. 10-12.

HISTORIA MU. POZNANIA (St. Rynek) — codziennie g. 10-15, środa i piątek g. 12-18, sob., dni przedśw. — nieczynne.

HISTORIA RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek) — codziennie g. 10-18, niedz. g. 10-15 „Ruch robotniczy w Wielkopolsce 1872-1918”.

INSTRUMENTOWE MUZYCZNYCH (St. Rynek 45) — codziennie

g. 10-15, środa i piątek g. 12-18 (do 18 V — nieczynne).

NARODOWE (al. Marcinkowskiej 9) — „Obrazy starych mistrzów ze zbiorów Muzeum Narodowego w Poznaniu” — codziennie g. 10-15, środa i piątek g. 12-18.

PRZYRODNICZE (Świerczewskiego 10) — codziennie g. 10-15, środa i piątek g. 12-18, sob. — nieczynne.

ROLNICTWA (Sreniawa) — codziennie g. 10-17, niedz. g. 11-15.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysława) — codziennie g. 10-15, środa i piątek g. 12-18, sob. — nieczynne.

WIELKOPOLSKIE MUZEUM WOJSKOWE (St. Rynek) — codziennie g. 10-15, środa i piątek g. 12-18, (14 V nieczynne).

MUZEUM WYZWOLENIA (Cytadela) — codziennie g. 10-19, niedz. i święta g. 11-20.

MUZEUM W KORKINIE — g. 9-17, sob. g. 9-14.

MUZEUM W ROGALINIE — codziennie g. 10-16, niedz. g. 10-18, sob. nieczynne.

KLUB MPK (Ratajczaka 39) — Wystawa Znacznika Węgierskiego oraz Wystawa Rysunków G. Feledy — g. 10-20, niedz. g. 12-18.

BWA — Stary Rynek — Fotogra-
my Zb. Staszyszyńska — „Peru” g. 10-18, niedz. g. 10-15 (do 31 V).

PTF Paderewskiego 7) — Wystawa grupy członków PTF pt. „Akt” g. 10-19, niedz. i święta g. 10-15 (do 31 V).